

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dzień dobry, witam Państwa na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. Witam Państwa Wicewójtów, witam Pana Kierownika Referatu, witam radnych i witam wszystkich mieszkańców. Otwieram posiedzenie, stwierdzam kworum i chciałbym w punkcie drugim, w przyjęciu porządku posiedzenia, chciałbym od razu zgłosić wniosek formalny o zdjęcie dwóch punktów, punktu 18 i 19, czyli opinii w sprawie projektu uchwały Rady Gminy Lesznowola w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lesznowola na 2026 rok oraz opinii w sprawie projektu uchwały Rady Gminy Lesznowola w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lesznowola na lata 2026-2034. Zdjęcie tego punktu jest konieczne, ponieważ będzie to tematem obrad komisji łączonych w poniedziałek. Tak Panie Wicewójcie, proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- Jeszcze nie mam odpalonego systemu, więc muszę ręcznie i analogowo. Ja mam wniosek do porządku obrad o przeniesienie punktu dwudziestego przed punktem drugim albo po punkcie trzecim. Chodzi o to, żeby jednym ciągiem załatwić sprawy planistyczne i nie trzymać kierownika na nadgodzinach. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, nie ma, nie ma, nie ma problemu. Jest to rozsądne, szczególnie, że tutaj mamy też właśnie mieszkańców, więc załatwmy sprawy planistyczne jako pierwsze. To tutaj punkt dwudziesty przenieśmy zaraz po przyjęciu protokołu. Okej. To w takim razie poproszę o głosowanie do wniosku formalnego. Już, już patrzę. Okej, już widzę. Proszę bardzo, oddaję głos radnej Muranowicz.

Agnieszka Muranowicz - Radna

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Witam Państwa serdecznie. Ja odnośnie zmiany porządku obrad. W punkcie czwartym mamy tutaj zainteresowanych Państwa i też jakby chciałabym prosić, żeby ten punkt dwudziesty był jednak po czwartym, bo Państwo chcieliby też się wypowiedzieć. No tak, ale punkt czwarty jest w punkcie czwartym, a z dwudziestego przenosimy, więc bardzo proszę o przeniesienie po punkcie czwartym. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jeśli mogę poprosić, bo Szanowna Radna, mamy tutaj trzy kolejne punkty i do każdego z tych trzech punktów właśnie mamy grupę mieszkańców, więc jeśli my w ogóle te punkty załatwimy jako pierwsze, to będzie w porządku. I może niekoniecznie już tak żonglujemy kolejnością, bo to niewiele po prostu da. Jeszcze po krótkim, po krótkim przemyśleniu tutaj mam propozycję, która chyba skłania się do propozycji radnej Muranowicz z tego powodu, że punkt dwudziesty ma trzy podpunkty, a dwa z nich nie mają, nie mają z tego, co widzę mieszkańców, wnioskodawców, więc załatwimy, załatwimy najpierw te dwa punkty pierwsze, czyli czwarty i piąty. I później punkt dwudziesty, i pierwszy punkt właśnie Pani, Pani wnioskodawcy i dwa następne punkty już nie będą wymagały obecności mieszkańców. Znaczący no nie ma, nie ma mieszkańców do tych punktów. Możemy głosować, tak? To poproszę, poproszę o głosowanie w sprawie przeniesienia punktu osiemnastego. Zdjęcia punktu osiemnastego z dzisiejszego porządku obrad. Dziękuję bardzo. Ośmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, trzy osoby nieobecne. Komisja przyjęła zdjęcie z porządku obrad punktu osiemnastego. I poproszę o głosowanie w sprawie zdjęcia punktu dziewiętnastego. Poproszę o oddanie głosów. Dziękuję bardzo. Ośmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, trzy osoby nieobecne, komisja zdecydowała o zdjęciu z porządku posiedzenia punktu numer 19. Niniejszym przechodzimy do przyjęcia... Moment, moment, jeszcze nie. Bo jeszcze muszę zadać pytanie. Czy ktoś z Państwa radnych ma, chciałby coś powiedzieć w sprawie porządku posiedzenia jeszcze? Jeśli nie, to poproszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Ośmioma głosów za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, nieobecne trzy osoby.

Komisja przyjęła porządek posiedzenia. W punkcie trzecim... W punkcie trzecim mamy przyjęcie protokołu numer 11/KPPRIU/2025 z dnia 15 października 2025 roku. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby tutaj coś powiedzieć w sprawie tego protokołu? Jeśli nie, to poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Ośmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, trzy osoby nieobecne. Komisja przyjęła protokół numer 11 z 2025 roku. I niniejszym przechodzimy do opinii projektu uchwały Rady Gminy w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznów dla części obrębu Lesznów. I rozumiem, że tutaj słowo wprowadzenia. Pan Kierownik wygłosi, tak? Czy? O proszę bardzo.

Radostaw Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Szanowni Państwo, projekt dotyczy terenu położonego przy ulicy Polnej w miejscowości Lesznów. I głównym celem zmiany tego planu miejscowego była zmiana przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze. W trakcie procedury planistycznej było wystąpienie do Ministerstwa Rolnictwa o zgodę na zmianę gruntów rolnych na cele nierolnicze. Dostaliśmy pozytywną zgodę, w związku z powyższym prezentujemy przedmiotowy projekt planu miejscowego. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Już widzę zgłoszenie do dyskusji, radna Muranowicz. Proszę bardzo.

Agnieszka Muranowicz - Radna

- Dziękuję bardzo. Ja chciałabym tylko właśnie powiedzieć, że mieszkańcy chcieliby zabrać głos w tej sprawie. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze. okej, ponieważ to może mieć, może mieć wpływ na opinię komisji, więc zapraszam, proszę się przedstawić, znaczy proszę podejść do mównicy, wcisnąć przycisk tak, żeby mikrofon zaświecił się na czerwono. O, proszę się przedstawić i proszę powiedzieć.

Kolejny Mówca

- Dzień dobry Państwu, nazywam się... W tym momencie jestem właścicielem gruntu, który jest przedmiotem głosowania. Wystąpiłam o zmianę planu, ponieważ chciałabym przekazać ten grunt swoim córkom. Jedna jest właśnie obecna, druga ma małe dziecko, więc nie mogła uczestniczyć. Moje córki chciałyby się na tym gruncie pobudować, ponieważ ten grunt dostałam ja od rodziców, rodzice od swoich rodziców. Jeszcze mieszka obok mama, więc moje córki chciały tam po prostu wybudować swoje domy, osiedlić się. Droga jest utwardzona, przy drodze jest kanalizacja, jest wodociąg, więc budowa powiedzmy domów jednorodzinnych, bo o to nam chodzi. nie generuje jakichś dodatkowych kosztów dla gminy, nie obciąża jakby gminą infrastrukturą drogową, więc to wszystko jest w naszym zasięgu, jak najbardziej. A chciałabym jeszcze nadmienić, że istniejący, istniejące LPK było jeszcze na gruncie moich rodziców, którzy jakby prawie 30 lat temu przekazali to na gminę i na tym właśnie terenie jest to LPK i ta działka przylega do LPK. No i niestety właśnie w tym momencie też jakby ta budowa dla córek była zablokowana, ponieważ można się budować tylko przy poprzecznej, a wiadomo LPK zajęło Poprzeczną, więc ja wystąpiłam o pozwolenie na budowę, o zmianę warunków dla reszty działki, żeby mogła podzielić swoje córki. Bardzo dziękuję za uwagę.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Niniejszym otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa radnych tutaj chciałby o coś dopytać? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie proszę... O, widzę już. Udzielam głosu radnej Soli-Manowskiej. Proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję serdecznie Panie Przewodniczący. Ja chciałabym zapytać, jaki jest obszar tej działki, którą Państwo chcą odrolnić?

Kolejny Mówca

- W tym momencie działka ma wielkość półtora hektara. I chciałabym oczywiście nadmienić, że tu nie ma mowy o żadnej deweloperce. Tak, było moja prośba prawie 3 lata temu do komisji, jak chciałam o zmianę planu, więc ja to podpisałam się i od razu było powiedziane, że to jest dla moich dzieci i nie dla żadnych, nie dla żadnej zabudowy deweloperskiej, broń Boże. Hektar 50.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ja rozumiem, rozumiem pytanie radnych. Tutaj się może dołączę też, bo z półtora hektara przy wpis, przy zapisie, że minimalna powierzchnia nowo wydzielanych działek budowlanych dziewięćset metrów kwadratowych to daje szesnaście nowych działek. To stąd rozumiem też to pytanie uzasadnione zresztą, bo jednak szesnaście działek, no to jest całkiem sporo.

Kolejny Mówca

- Z tym, że nie do końca będzie to 16 działek, ponieważ przy końcowej linii w pobliżu LPK przebiega rów melioracyjny, który jest w tym momencie przykryty i tam są położone kręgi, więc powiedzmy minimum 3 tysiące metrów wychodzi jakby z zabudowy, tak? Cała działka nie, nie będzie wykorzystana budowlana. Chciałam po prostu podzielić córki, bo żeby tam było dwa hektara, każda by dostała po hektarze, dwa hektary, każda by dostała po hektarze i miałyby swoją możliwość zasiedlenia. Po podziale nie wychodzi tam taka możliwość, więc no starałam się, żeby miały jak dostaną, żeby mogły się same załatwić wszystkie formalności już na siebie i pobudować.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy taka odpowiedź jest okej dla radnej Soli-Manowskiej, czy coś jeszcze chce Pani zapytać?

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Na razie na ten moment tyle, aczkolwiek tutaj chciałam jeszcze dopytać, bo tam owszem jest osiedle obok, czy tutaj po prostu jeżeli to nie będzie odrolnione, to faktycznie deweloper jakiś nie przyjdzie nam z zapytaniem właśnie o zakup tej działki. To jest raz. A dwa, no ja mam cały czas z tyłu głowy uwagi Pani Wójt, że dla jednej działki otwieramy plan i ponosimy koszty planistyczne. Nie wiem, czy tutaj, jakie jest stanowisko urzędu? Czy my mamy środki finansowe, aby po prostu otwierać dla jednej działki plan? Chciałabym prosić Pana Wójta o wypowiedź w tej sprawie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Proszę, Panie Wicewójtce.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- To nie jest otwarcie planu, tylko jego uchwalenie, więc już zamykamy tą procedurę, a nie rozpoczynamy. Natomiast procedura została rozpoczęta trzy lata temu? No może nawet więcej, więc to jest, to już jest koniec całego procesu. Teraz jest tylko decyzja w tę, albo w drugą stronę. Tak, przystąpienie do planu, jak widzę w preambule jest z 21 marca 2024, czyli jeszcze za, jeszcze za poprzedniej kadencji.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Okej. to ja mam, ja mam jeszcze jedno, jedno pytanie, ponieważ ta działka, o której tutaj jest mowa, jest jedną z wielu działek, które mamy w ogóle w tym obszarze, działek rolniczych. Tu mamy znowu przypadek odrolnienia. W sytuacji, kiedy gmina boryka się z niedoborami finansowymi, skutkującymi debatą nad koniecznością wzięcia pożyczki, dlaczego tak uparcie Państwo się trzymają

tęgo, żeby wpisywać zerową opłatę planistyczną? Bo tak naprawdę to jest to, jest to rezygnowanie z pieniędzy dla gminy, dla całej społeczności, które nam ustawowo się należą, po pierwsze, a po drugie jest to też w pewien sposób forma rozdawnictwa dla tych właścicieli ziemskich, których my jako Rada Gminy podnosimy wartość gruntów. Więc Pan Wicewójt zna ten temat, bo tutaj już były różne batalie na ten temat. Natomiast temat robi się coraz bardziej palący właśnie w świetle konieczności brania pożyczki przez gminę. Bo to będzie de facto oznaczało spłatę tego, czego nie bierzemy z ustawowych należności przez wszystkich mieszkańców gminy. Tak to odbieram. Może Pan ma inne spojrzenie, ale przyznam, że tym bardziej nie rozumiem, dlaczego ciągle procedujemy plany, które mają zerową opłatę planistyczną. Poproszę o słowo komentarza. Tak, tak, proszę bardzo, oczywiście.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Tak jak to powtarzam od wielu miesięcy, chyba już na każdej komisji, argumenty się nie zmieniają. Argument pierwszy, to trzeba było wprowadzać 20 lat temu, jak jeszcze była tutaj większość gruntów rolnych. Były one wtedy odralniane, wtedy byśmy sprawiedliwie traktowali wszystkich. W tej chwili mamy resztki takich gruntów, w tej chwili mówimy o 1,5 hektara i z 1,5 hektara mamy ratować cały budżet gminy. No ja wiem, kropla w morzu i gest symboliczny, ale symbolami nie uratujemy żadnego budżetu. A jest coś takiego jak pewne sprawiedliwe, jednakowe traktowanie wszystkich obywateli. Druga rzecz, drugi argument, który też stale podnoszę. Gdybyśmy wprowadzili opłatę planistyczną, to i tak byśmy żadnego dochodu z tego nie uzyskali, bo przez 5 lat nikt by tych gruntów nie sprzedał. Jeśli już, a byłoby to wbrew temu, co przed chwilą usłyszeliśmy, te grunty miałyby być sprzedawane, to będą sprzedawane za 5 lat i żadnych pieniędzy z tego nie będzie. Trzecia rzecz. To jest naprawdę już resztką gruntów rolnych. To jest chyba ostatni albo przedostatni plan, który jeszcze może zakładać zmianę przeznaczenia terenu z rolnego na mieszkaniowy. W momencie wejścia planu ogólnego, oby jak najszybciej, ta furka zostanie zamknięta raz na zawsze. Może za 20-30 lat przy kolejnej zmianie planu ogólnego. W momencie wejścia planu ogólnego żaden teren rolny ani żaden inny nie zostanie zmieniony na mieszkaniówkę. Tym samym ten temat zamykamy, więc on nie jest palący, tylko dogasający. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Panie Wójtę, pozwolę sobie też od razu odpowiedzieć. Przyznam, że niepoważne jest stwierdzenie, że półtora hektara miałoby cokolwiek ratować, bo my nie mówimy tutaj o półtora hektara, tylko o kolejnym MPZ-e, pomimo wcześniejszych zapewnień, że to już jest końcówka wszystkich gruntów odralnianych. One cały czas się zdarzają. I wszyscy też mamy świadomość, że owszem, wejdzie plan ogólny za chwilę, ale ja też już widzę, że w planie ogólnym mamy następne tereny pod zabudowę mieszkaniową, które będą wymagały następnego odralniania. Więc, więc Panie Wójtę, proszę się też kierować, proszę się też kierować sprawiedliwością wobec wszystkich mieszkańców gminy, a nie wobec kilku właścicieli, jak Pan sam chce tutaj wszystkich przekonywać. Dobrze, to w takim razie dziękuję też za tą odpowiedź. To była tylko i tak tylko dygresja, niemająca specjalnie wpływu. Oddaję głos radnej Soli-Manowskiej.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie Przewodniczący. W związku z tym, że po raz kolejny słyszymy, że to jest ostatni albo przedostatni MPZ do odrolnienia, ja chciałabym zawnioskować o listę wszystkich MPZ-ów, które są jeszcze do odrolnienia, które mamy w planie oraz chciałabym też prosić o podsumowanie, bo tutaj jest taki zarzut do nas, że my tu chcemy ukarać kogoś tam za hektar, kogoś za półtora hektara, troszkę, w Janczewicach troszkę też było, więc czy mogłabym prosić o takie podsumowanie, ile żeśmy odrolnili hektarów do tego momentu, a ile jeszcze planujemy odrolnić? Bo to nam da obraz, czy coś nas zbawi, czy coś nas nie zbawi, tak? Oczywiście, że jeden hektar nas nie zbawi, ale mamy na każdej komisji, prawie na każdej komisji jakąś kolejną rzecz, tak? Więc chciałabym prosić o takie podsumowanie. Dziękuję uprzejmie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos Panu Wicewójtowi ad vocem, tak? Zgłoszenie było?

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Jak najbardziej. Od razu powiem, gmina nie odralnia, gmina zmienia przeznaczenie terenu, odralnia ministerstwo. Tutaj akurat w tym przypadku Lesznówoli właścicielka uzyskała zgodę ministerstwa na odrolnienie, tym samym my mamy możliwość zmiany przeznaczenia z rolnego na inny. Kolejna rzecz, tak jak powiedziałem, to są jedne z ostatnich planów, gdzie jeszcze zmieniamy przeznaczenie na mieszkaniówkę przed rozpoczęciem wyłożenia, dokończenia projektu planu ogólnego. W tej chwili, o ile się orientuję zostały dwie takie projekty uchwały. Jeden właśnie jest dzisiaj omawiany. Drugi bodajże jest Mroków, Mroków II. Kolejna rzecz. Nie jest prawdą to, co powiedział Pan Przewodniczący, plan ogólny nie zakłada zmiany terenów rolnych na mieszkaniowe. Absolutnie nie. W planie ogólnym jest dokładnie odwrotna tendencja. Tereny mieszkaniowe są zamieniane na inne, żeby zmniejszyć presję. Nie ma tendencji w drugą stronę. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Soszyńskiemu. Dziękuję uprzejmie Panie Przewodniczący.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Przede wszystkim witam wszystkich bardzo serdecznie. Szanowni Państwo, ten plan, to podejście Państwo właściciele robią już chyba trzeci albo czwarty raz. Właśnie ze względu na to, że bodajże nawet trzy razy ministerstwo nam jako gminie odmówiło decyzji odralniającej te tereny, bo to ministerstwo odralnia. My zmieniamy przeznaczenie gruntów to, co powiedział Pan Wójt. Natomiast kwestie tego, czy my możemy zrobić taką zmianę przy gruntach rolnych o pewnej klasie bonitacyjnej zależy tylko i wyłącznie od Ministerstwa Rolnictwa. Mało tego, przy pewnych klasach nawet ministerstwo, że tak powiem, z zasady nie udziela zgód na odrolnienie ze względu na ochronę gruntów o wysokich klasach bonitacyjnych. Tutaj udało się właścicielom udowodnić, że ta klasa bonitacyjna nie jest tak wysoka i dlatego prawdopodobnie to odrolnienie uzyskali. Starali się o to sami, my żeśmy się wcześniej starali. Uważam, że temat należy zamknąć i to jest jak gdyby jedna rzecz. A druga sprawa to jest to, że naprawdę kruszymy kopię o różne rzeczy, które są mało istotne tutaj. W danym momencie ja tylko mogę chylić głowę, dlatego że Państwo podjęli starania i skutecznie postarali się o to, żeby ta ziemia mogła być odblokowana i nie służyła tylko do celów rolniczych, ale również do innych celów, bo pamiętajmy o jednej rzeczy, że z punktu widzenia podatkowego nasz budżet zupełnie inaczej wygląda, kiedy te tereny będą zagospodarowane w innym, w innej formie. Ja uważam, że tutaj jak najbardziej trzeba chylić czoła, że Państwo staracie się zagospodarowywać własną ojcowiznę we własnym zakresie i nie próbować tutaj kombinować, a jak pamiętam, jak jeszcze pierwsze wnioski były chyba Pani rodziców o odrolnienie, bo chyba jeszcze tak było, że pierwsze procedury były wnioskowane przez rodziców, a nie przez Panią, jeszcze przed przejęciem tych gruntów przez Panią jako właścicielkę. W związku z tym ja apeluję do Państwa radnych, żeby ten temat zamknąć i procedować dalej, nie tracić czasu. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnej Łapińskiej. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Dzień dobry, witam wszystkich Państwa. Szanowni Państwo, to jest plan, który jest zgodny ze studium uwarunkowań, jeśli chodzi o wprowadzenie tam zabudowy mieszkaniowej i mieszkaniowo-usługowej, więc tego nie neguję. Nie neguję również decyzji ministra dotyczącej odrolnienia. Ale plan musimy oceniać całościowo. Ja neguję działania gminy, jeżeli chodzi o zerową stawkę procentową, gdzie tych planów od roku uchwalamy dość dużo, gdzie cały czas

widnieje ta zerowa stawka procentowa. Dla mnie cały czas nieustannie jest to działanie na niekorzyść budżetu gminy, więc to jest taka rzecz w tym planie, która mi się nie podoba. Więc chciałabym, żeby Państwo wiedzieli, że nie jestem przeciw zmianie przeznaczenia terenu, ponieważ to jest zgodne ze studiem. Tak zostało dawno zaplanowane, więc jak najbardziej nie mam z tym żadnego problemu. Problemem jest dla mnie nieustanna zerowa stawka procentowa. Właściwie też chciałabym poznać taki dokument, gdzie to wszystkie hektary zostałyby zsumowane, bo jednak borykamy się w dalszym ciągu z bardzo dużym rozwojem naszej gminy. Tutaj mamy półtora hektara, są też większe tereny. Mamy ciągły napływ mieszkańców, jesteśmy liderem w tym, jeżeli chodzi chyba o województwo mazowieckie, jak nie w skali kraju gdzieś na podium, więc to są takie działania, które wzbudzają niepokój komisji. Więc to chciałam, to chciałam, żeby Państwo ode mnie usłyszeli. I rzeczywiście, no cały czas słyszymy, że to są te ostatnie grunty. Cały czas to są te ostatnie. I tak od roku są te ostatnie, i robi się ich coraz więcej, więc myślę, że wystąpimy tutaj wspólnym wnioskiem o takie, takie podsumowanie. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnej Muranowicz. Proszę bardzo.

Agnieszka Muranowicz - Radna

- Dziękuję bardzo. A ja chciałabym jeszcze raz powtórzyć to, co powiedziała właścicielka gruntu, że proszę Państwa, to, że od ulicy Poprzecznej, gdzie jest możliwość zabudowy zagrodowej na terenach rolnych, Państwo oddali ten grunt, więc nie mają możliwości zabudowy. Po pierwsze. Po drugie, jeżeli by ten grunt nie został, jakby im, znaczy nie oddaliby tego gruntu, mieliby ponad dwa hektary, mogliby te dwa hektary podzielić na pół i w zupełności mogliby dwa siedliska powstać z zabudową zagrodową. Więc ja uważam, że to jest dla nich jedyna szansa, żeby mogły dzieci tych Państwa osiedlić się w naszej gminie i tutaj zostać. No ale chyba nam zależy na tym, żeby mieszkańcy nie uciekali z naszej gminy. Ja wiem, że jest duży przyrływ nowych mieszkańców, ale nie doprowadzajmy do tego, żeby nasi mieszkańcy, którzy mieszkają tutaj od pokoleń, mogli się tutaj osiedlać. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję również. Oddaję głos radnej Łapińskiej ad vocem. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Przepraszam, bo nie wykorzystałam wszystkich zapisanych pytań. Chciałabym jeszcze dopytać o linię zabudowy. Tutaj są już do Pana Radosława pytanie, ponieważ tam widzimy w tym planie, że ta dolna część nie posiada przy LPK linii zabudowy i nie do końca są czytelne te rysunki, to chyba jest skan, bo wydaje mi się, że tam są linie 5 metrów, ta górna linia północna i te boczne chcą chyba 6 albo 8, jest to nieczytelne w tym rysunku. I dlatego się nie pojawia ta linia od strony LPK i jaka ona tak naprawdę będzie? Czy ona wynika z zapisów, które są, nakazują odsunięcia, o których tutaj Pani, Pani wspominała? Więc to jest jeszcze to pierwsze pytanie. Drugie moje pytanie. Chciałabym poznać liczbę, która jest zapisana w prognozie skutków finansowych, jakie gmina będzie musiała na ten teren przeznaczyć. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy Panowie odpowiedzą? Tak? Panie Kierowniku, proszę bardzo.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Szanowni Państwo, linie zabudowy są opisane w punkcie numer 7. I one wszystkie są po pięć metrów. Od drogi to wiadomo, bo musimy się odsunąć. Od pozostałych terenów rolnych też wpisaliśmy linię zabudowy, ponieważ gdyby nie było wpisanego, to były inne przepisy po prostu brane pod uwagę. Natomiast od południowej strony, tutaj gdzie sąsiaduje ta działka z terenami LPK,

to są już tereny przeznaczone pod zabudowę, także wchodzi na to już te ogólne, prawda, zapisy, że... Słucham? [niesłyszalne]. Jeżeli jest ściana z oknem, jeżeli nie ma okna albo drzwi, to trzy metry. Także to jest, linie są pozostałe w punkcie siódmym opisane. I drugie pytanie w związku z tym, że na tym terenie nie występują drogi gminne, nie występują też żadne inwestycje celu publicznego. Także tutaj też po nowych drogach gminnych nie będą prowadzone żadne sieci. Także tutaj według prognozy nie przewidujemy wzrostu, prawda, dochodów z tego tytułu, ani też nie kosztów, jeżeli chodzi o gminę. Także też nie będziemy budować, prawda, ani dróg, ani infrastruktury technicznej. Wszystko już powstaje w gestiach właścicieli. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobra, dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Adamiakowi, proszę bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Witam wszystkich zgromadzonych bez wyszczególnienia. Ja miałbym pytanie, czy mogę prosić? Dziękuję. Wspomniała Pani, że Pani przekazała tereny pod dzisiejsze LPK. To przekazanie, to na jakiej zasadzie, to było odpłatne, nieodpłatne, jak to wyglądało?

Kolejny Mówca

- To znaczy, to było przekazanie jeszcze moich rodziców, tak? Więc ja powiedzmy nie jestem mocno, ponieważ wówczas było to prawie, no grubo ponad 20 lat temu, wówczas wiadomo. Rolnicy, ziemia była rzeczą świętą, nikt nie chciał w okolicy oddać, nawet rozmawiać na ten temat. Tak jak mówiłam, miało być z początku tylko 3 tysiące metrów. Okazało się, że tam jest wzięte ponad 5 tysięcy metrów.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- 4 900, jak przeliczyłem sobie teraz, mniej więcej 4 900.

Kolejny Mówca

- No powiedzmy, tak? I to było w gestii moich rodziców, świętej pamięci tata wówczas tą sprawą się zajmował. Proszę Państwa, jeszcze chciałam powiedzieć taką rzecz, jedną, że wiecie co Państwo? Ja stoję i czuję się jakbym była osądzana. Pierwszy raz jestem w takiej sytuacji, bo moje dzieci dorosły, zawarły związki małżeńskie. Ja się takimi rzeczami nie zajmowałam, poszłam do męża, mieszkalam, 37 lat pracowałam w gospodarstwie, płacę podatki. W gminie Lesznówola są największe, bo w Raszynie są mniejsze, mam naliczone inne hektary przeliczeniowe, fizyczne, płaci się to zawsze. Teraz chcę oddać swoim córkom, żeby nie musiały brać kredytu na 500 czy 600 tysięcy i kupić działki, żeby mogły się budować, skoro ja mam tyle hektarów ziemi, tak? Druga sprawa. Nas nie interesuje 900 metrów. Wiadomo, dziewczyny jak wejdą, zrobią sobie garaż, ich interesują działki powiedzmy po 2 tysiące. Obok już córka urodziła, będzie mówi czy dla swoich dzieci. Tak jak mówiłam, na dole jest bardzo głęboki rów, który wyklucza ten dany teren z, tata to kiedyś przykrył, bo ten rów idzie od Nowej Woli i to był głęboki rów. On jest, położone są kręgi, jest zakryty, więc no ja uważam, że budowa w tym miejscu, gdzie po środku idzie rów i tam jeszcze jest wystawiona studzienka, no nie ma jakiegokolwiek sensu. To jest druga sprawa. A trzecia sprawa. Ja już ponad trzy lata, jak córka miała zawrzeć związek małżeński, już się zaczęłam starać, bo zięć jest z Raszyna, nie ma możliwości się tam pobudowania, tak? Myślałam, że to pójdzie łatwo i prosto. I proszę Państwa, serce boli, bo przy Poprzecznej budują się osiedla, ludzie budują po te 50 czy 60 metrów, sprzedają te domy. Ja chcąc dać córkom, muszę się tłumaczyć. Osiedle, które jest róg Poprzecznej i Jedności, generuje dla mnie, uwierzcie mi Państwo, ja na wiosnę jadąc na pole muszę posprzątać po psach, po butelkach, torby foliowe z odchodami, zasialiśmy zboże. Na drugi dzień, w sobotę było siane, ja pojechałam w poniedziałek gołębie tam pędzić. Okazało się, że psy zrównały ten teren miejscami, bo są puszczane. I jest taka sytuacja, że ktoś mieszka. Bałaganie na moim polu, a ja nie mogę dać dzieciom, muszę się tłumaczyć. To jest po prostu dla mnie trochę i są pytania, że ja generuję koszty, bo gmina ponosi. Ja

już od kilku lat chodzę. To nie moja wina, że to tyle trwało. Ja nie byłam w żadnym ministerstwie. Sprawa poszła swoim trybem. I naprawdę Państwo...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowna Pani, jeśli mogę przerwać, bo my, chciałbym po pierwsze przeprosić, jeśli Pani się poczuła niekomfortowo z tego powodu. Natomiast my jako radni mamy obowiązek zadawania różne, różne pytania. To po pierwsze, prawda? Natomiast my tą debatę na temat opłaty planistycznej toczymy już od dawna i to nie jest kwestia tylko Pani jednej działki. Także proszę się tym nie stresować, na pewno tutaj z tego powodu nie wstrzymamy, przynajmniej mam takie wrażenie, nie wstrzymamy, nie będziemy blokować tego MPZ-u. Natomiast my i tak cały czas przy tego typu okazjach, przy zmianie przeznaczenia z gruntów rolnych na mieszkaniowe będziemy wyrażać jako radni opinię, że opłata planistyczna jest potrzebna dla gminy. I to właśnie czynimy. Ja też powiem Pani, że opłata planistyczna nie jest potworem, który okrada ludzi, tylko z opłaty planistycznej zwolnieni są właśnie tacy ludzie jak Pani, gdzie majątek ma przejść jako darowizna dla Pani córek. To Pani kompletnie w tym wypadku nie dotyczy. To jest tylko, to jest tylko przypadek, żeby mówić o tym, że opłata planistyczna jest potrzebna. I my taką opinię wyrażamy. Przynajmniej te osoby, które za tą opinią są. Także proszę się nie stresować. Jeszcze raz przepraszam, jeśli Pani się poczuła niekomfortowo. Dziękuję bardzo. Oddaję głos... Nie skończyłeś jeszcze? Dobrze. Zwracam, zwracam już głos radnemu Adamiakowi. Proszę bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Chodziło właśnie o to, żeby Pani przedstawiła tamtą sprawę, tą sytuację, bo ja rozumiem, że jest to pewnego rodzaju upokorzenie, żeby w swojej sprawie w taki sposób występować na forum publicznym przed ludźmi, zważywszy, że na działce, która została przekazana przez Pani rodziców, korzystają wszyscy mieszkańcy naszej gminy. To jest korzyść, którą Pani radna otrzymuje, Pani radna otrzymuje, my tutaj wszyscy otrzymujemy dzięki rodzicom. Ta działka, która została przekazana na dzień dzisiejszy ma wartość 2,5 miliona złotych. Nie wiem, na okrągło liczę, plus minus. Nawet jeżeli wtedy ona została przekazana odpłatnie, to była wartość całkiem inna, to była gmina rolna i grunty były, nazwijmy to, bardzo cenne. Nikt nie chciał oddawać wtedy tych terenów, ponieważ to były tereny rolnicze. A w przypadku, gdy tego rodzaju sytuacja zaistniała, to jest coś, co można powiedzieć, że tylko należy pochwalić i nawet być wdzięcznym, i zobowiązanym rodzicom Pani za to, że pozwolili rozwinąć się gminie. Także ja apeluję do naszych dzisiejszych zgromadzonych radnych, byśmy zagłosowali pozytywnie i przyjęli, przychylił się pozytywnie do wniosków. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnej Łapińskiej ad vocem.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja z całą sympatią do tutaj radnego Adamiaka, ale ja nie uważam, iż przyjsie do komisji i rozmowy nie byłoby dla mieszkańców upokarzające. Może być to moment gdzieś stresujący, ponieważ jesteśmy w miejscu publicznym i te wypowiedzi są publiczne, i nagrywane. Jednak po to mamy właśnie popołudniowe komisje, żeby inni mieszkańcy mogli się na nich pojawić i przyjść, i z nami rozmawiać, bo po to tutaj jesteśmy, żeby rozmawiać i tutaj są takie ostatnie momenty mieszkańców, którzy o coś wnioskowali latami, miesiącami, aby starać się lobbować i wpływać na decyzje Rady Gminy. Więc myślę, że i uważam, że to jest in plus. I powinniśmy te nasze komisje jednak przedstawiać jako posiedzenie takie bardziej zachęcające do przybycia i rozmów z radą. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Adamiakowi ad vocem. Proszę. To już ostatni raz ad vocem.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani Przewodnicząca za słuszną uwagę. Może faktycznie na wyrost to słowo było. To jest w sumieniu, jak ona się w tym momencie czuje. Nie mogę za nią się wypowiadać. To jest racja. Także przepraszam, ale co do reszty ja jednak podkreślam, że należałoby jednak podchodzić do tej sprawy całościowo, tak jak Państwo mówią, czyli biorąc historycznie, ujmując rzecz, potraktować wnioszek, tak jak wszystkich innych mieszkańców gminy Lesznawola, którzy składali takie wnioski i w ten sam sposób zostali potraktowani. Wymagałoby to, nazwijmy to elementarna, spojrzenie poprzez równość podejścia do wszystkich mieszkańców. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos Wicewójtowi Szostowi. Proszę bardzo Panie Wicewójcie.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznawola

- Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Zwłaszcza za przyznanie, że przed chwilą, że wpływy z tego ewentualnej opłaty planistycznej byłyby zero, bo Pani byłaby z tego zwolniona, więc tu właściwie się zastanawiam nad czym my właściwie dyskutujemy? Bo ja rozumiem ideę opłaty planistycznej, jest piękna, wspaniała, dodatkowe dochody dla gminy, cudownie, świetnie. Tylko dlaczego nie wprowadzono jej 20 lat temu, jak mieliśmy naprawdę duże tereny rolne, a teraz mamy resztówki? Więc, więc naprawdę przestańmy przez zaniechania sprzed 20 lat karać tych, którzy jeszcze mają reszty tych terenów rolnych. Państwo wolicie nazywać to nie karaniem, tylko czymś innym, w porządku, tylko wciąż to jest dyskusja między pewnym ideałem, którego nie osiągniemy, a praktyką dnia codziennego. Pozwolicie Państwo, że ja zajmę się rzeczami praktycznymi, natomiast jeśli chcecie Państwo po raz kolejny, na kolejnej komisji czy na kolejnej sesji dyskutować o opłacie planistycznej, zauważam, że nie ma już sensu, bo jak mówiłem, zostały dwa plany, które jeszcze przewidują zmianę przeznaczenia, potem wejdzie plan ogólny i temat zamknięty. Ale jeśli chcecie państwo nad tym dyskutować po raz kolejny, chociaż te same argumenty powtarzaliśmy już po 10 razy, to ja proponuję, że zamiast to robić na komisji, zorganizować oddzielną debatę, podebatujemy, może sprowadzimy jakichś sędziów niezależnych, albo zrobimy głosowanie wśród mieszkańców i zobaczymy, czyja opinia cieszy się większą popularnością. Natomiast proszę. Na komisjach i sesjach przestańmy o tym w kółko dyskutować. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja sobie tutaj pozwoliłem zabrać głos ad vocem do Pana Wicewójty, bo Pan Wicewójt też ma tendencję do demonizowania tej opłaty planistycznej. Pan Wicewójt też doskonale wie, że przypadek niepłacenia, zwolnienia z opłaty planistycznej przez właścicieli, którzy poprzez darowiznę przekazują takie grunty swoim potomkom, to jest tylko jeden z przypadków, które z tego zwalniają. Przypadek pięciu lat. Do momentu sprzedaży to jest następny. I zwracam Panie Wicewójcie uwagę, że sam Pan wprowadza konsekwentnie, od samego początku zasadę jeden dom jednorodzinny na jednej działce w celu ograniczenia przyływu mieszkańców. Karencja pięcioletnia w tym wypadku wyhamowuje inwestycje deweloperskie, gdyby do takich miało nastąpić, co także jest korzyścią dla gminy. Taką samą jak zmiana przeznaczenia na jeden dom na jednej działce. I teraz zwrócę jeszcze uwagę, że owszem, my już 10 razy, może nawet więcej o tym mówiliśmy, ale to tylko świadczy o tym, ile takich przypadków, żeby opłatę planistyczną wprowadzić można było, minęło. Zupełnie bezproduktywnie, pomimo tego, że gminna komisja urbanistyczno-architektoniczna, jak dobrze wiemy od samego początku, od swojego powołania jest, jednym z głównych punktów negatywnych każdej opinii jest zerowa opłata planistyczna. I to też Pan Wicewójt przecież doskonale wie. Ale cieszę się, że takich przypadków, jeśli to jest prawda, zostały już tylko dwa. Dziękuję bardzo i oddaję głos radnej Łapińskiej ad vocem, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja też chciałam tutaj skierować swoją wypowiedź do Pana Wójta. Panie Wójcie, pojawienie się opłaty planistycznej w planie jest Państwa suwerenną decyzją, bo jeżeli Państwo nie będą chcieli tego wprowadzić, to nasze wnioski i rozmowy tego nie zmienią, i temu nie pomogą. Ale musimy uszanować tą decyzję, ponieważ taka ona jest i nie mamy na nią wpływu. Odnosząc się do czasu, że trzeba było robić to 20 lat temu, oczywiście trzeba było to robić 20 lat temu. Niestety my jako obecna rada nie możemy odpowiadać za te błędy. Jeżeli widzimy, że decyzje w ocenie radnych, rady są nieprawidłowe i radni nie zgadzają się z tymi działaniami, to naszym obowiązkiem jest te działania punktować i rozmawiać na ten temat, a nie przemilczeć ten temat. Ja jako radna reprezentuję interes gminy i mieszkańców. Jeżeli widzę, że coś, co mi się nie podoba i działa na niekorzyść gminy, moim obowiązkiem jest o tym informować i rozmawiać na ten temat. Ja lobuję nieustannie opłatę planistyczną, ale tak jak rozmawialiśmy i jest to suwerenna decyzja tutaj wójta, że ona się nie pojawia, więc nie możemy z nią dyskutować, bo już były propozycje, że powinniśmy składać wnioski przy wyłożeniach, ale dobrze wiemy, że wnioski i uwagi zostają po prostu nieuwzględnione, więc to nic nie da. Więc chciałam po prostu tutaj podkreślić, że reprezentując interes gminy i mieszkańców zwracamy na to uwagę, a Komisja Przestrzenna jest właściwym miejscem, aby rozmawiać na temat planistyki i tego, co się znajduje w naszych miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Mam jeszcze zgłoszenia radnej Manowskiej, Soli-Manowskiej i Pana Wicewójta, i po Panie Wicewójcie, po zabraniu głosu przez Pana Wicewójta zamykam już tą dyskusję. [niesłyszalne]. Ale to jest w temacie? Ale w temacie ogólnym, czy w temacie tego konkretnego MPZ-u? Ogólnym. A dlaczego nie widzę zgłoszenia? No teraz widzę, już okej. Dobrze, to po, po radnej Brzostowskiej. A Pan mieszkaniec w jakiej sprawie chciałby zabrać głos? W sprawie ogólnej czy w sprawie tego MPZ-u konkretnego? Dobrze, poproszę, oddaję głos radnej, przepraszam, ale teraz dopuszczę do głosu Państwa radnych i Pana Wicewójta. Momencik, dobrze? Radna Sola-Manowska, proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja chciałabym podsumować, żeby Państwo mieszkańcy doskonale myślę, że już zrozumieli, że wprowadzenie opłaty planistycznej absolutnie nie dotyka osób takich jak... Która chce darować ziemię swoim potomkom. Więc to proszę nie mówić Panie Wójcie, że my krzywdzimy mieszkańców, bo my nie krzywdzimy mieszkańców, tylko ewentualnie blokujemy rozwój deweloperki. To jest pierwsza rzecz, a druga rzecz chciałabym prosić takimi słowami użytymi przez Pana kolegę radnego Adamiaka. Apeluję, aby radny siedzący obok nie wywierał presji na podjęciu decyzji czy sposobie głosowania innych radnych. Dziękuję uprzejmie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Przepraszam, tutaj zapomniałem, wyleciało mi z głowy, jeszcze Pan Kierownik chciał zabrać głos. Tutaj machał do mnie bez zgłoszenia, także oddaję Panu Kierownikowi głos. Proszę bardzo.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Szanowni Państwo, ja tylko chciałem podsumować, że jak to było wcześniej mówione, jeśli chodzi o zmianę gruntów rolnych na cele nierolnicze, zostały nam dwa projekty i te dwa projekty są dzisiaj, to jest Mroków i Lesznówola. Mamy jeszcze dwa projekty rozpoczęte, to są uchwały z maja tego roku, to jest Podolszyn, Tak, Podolszyn i Stachowo. Ale biorąc pod uwagę, że to jest też wstępny etap, do 30. listopada można składać wnioski. Czekają nas jeszcze wystąpienia do Ministra Rolnictwa o zgodę na zmianę gruntów rolnych na cele nierolnicze, to jest pół roku. Wyłożenia uzgodnienia, czyli jakieś półtora roku. A jak już wcześniej żeśmy mówili, jeżeli wejdzie plan ogólny w życie, tych terenów już się nie zmienia. Także pewnie te dwie pozostałe uchwały pozostaną jako martwe i będzie

odstępować, także mi się wydaje, że to są już ostatnie dyskusje, jeśli chodzi o te plany, gdzie są zmieniane grunty rolne czy nierolnicze. Potem już takich nie będzie. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos Panu Wicewójtowi. Proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Dziękuję. Ja pozwolę najpierw oddać głos mieszkańcowi, żeby mógł się wypowiedzieć, a potem dodam swoje jedno zdanie, jeśli mogę.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę bardzo.

Kolejny Mówca

- Dzień dobry, jestem mieszkańcem gminy Lesznówola, dokładnie miejscowości Mroków, poznaliśmy się 2 miesiące temu. Powiem Państwu, że doskonale rozumiem Panią Agnieszkę i ja jestem zażenowany tym, co tutaj słyszę i jak przebiega ta dyskusja. Myślę, że wszyscy mieszkańcy naszej gminy mają już pełną świadomość, jak wyglądają procedura uchwalania planów i jak działa opłata planistyczna. Jestem naprawdę zażenowany, że po raz kolejny prowadzimy tę jałową dyskusję. Doskonale Państwo wiedzą, że to jest niesprawiedliwe, jest to krzywdzące i przychody będą zero z tej opłaty planistycznej. Ustaliliśmy już też, Pani Magdaleno, że jeżeli są wykładane wnioski, to takie zapisy należałoby składać w momencie, gdy jest podejmowana uchwała o sporządzenie planu, a nie w momencie, gdy jest podejmowana decyzja już o zatwierdzaniu przygotowanego planu. I też taka drobna uwaga tutaj Panie Robercie, gdy rozmawialiśmy przed Urzędem Gminy, mówił Pan, że w pierwszej kolejności tutaj komisja rekomenduje zmianę przeznaczenia terenów takich, które przylegają już do mieszkaniówki, czy w których jest infrastruktura, więc tym bardziej nie rozumiem tej dyskusji, jeżeli tutaj jest taki teren, który z jednej strony przylega do osiedli, z drugiej strony jest teren Lesznówoli. To co robicie jest poniżające dla mieszkańców, naprawdę.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Muszę odebrać Panu głos, ponieważ Pan robi sobie potajanki w stosunku do radnych, zamiast zabierać głos w sprawie. Ja widzę, że Pan nie rozumie, więc ja Panu jeszcze raz wytłumaczę. Opłata planistyczna nie jest niesprawiedliwa, tak jak Pan chce to widzieć jako właściciel ziemi. Chociaż też Pan obiecywał, że to Pana nie dotyczy. Mówi Pan sam o zerowych wpływach, więc w jaki sposób Pan chociażby miałby być tutaj pokrzywdzony, skoro nic Pan nie będzie płacił? Jest Pan sprzeczny w tym, co Pan mówi. Po drugie opłata planistyczna jest sprawiedliwa wobec wszystkich mieszkańców gminy.

Kolejny Mówca

- Rozmawialiśmy na spotkaniu z Panią radną Ignacą i rozmawialiśmy o tym, żeby IGL zaproponował rozwiązania, które są sprawiedliwe i równe dla wszystkich mieszkańców gminy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ja muszę Panu przerwać, bo naprawdę nie mamy czasu na tego typu jałowe dyskusje.

Kolejny Mówca

- Robią Państwo pozorowane dyskusje i pozorną troskę o budżet gminy, a tak naprawdę ja mam donośny głos, może Pan wyłączać mikrofon. A tak naprawdę robicie bicie piany, więc jeżeli chcecie faktycznie wyrazić troskę o budżet gminy, to przygotujcie rozwiązanie, które jest, ma realny na to wpływ. Tak jak rozmawialiśmy z Panią radną na spotkaniu w OSP Mroków. Są takie pomysły, tylko trzeba mieć odwagę je przeprocesować, a nie robimy pozorowane działania i czepiamy się jakiegoś hektara. I tutaj ma być to remedium na całe zdrowie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Widzę, że Pan znowu nie zrozumiał. My mówimy tutaj nie o hektarze, bo to jest tylko przyczynek do dyskusji ogólnej. Po pierwsze o stanie gminy, która będzie musiała być może wziąć pożyczkę z powodu braku finansów, a z drugiej strony cały czas uparcie w planach miejscowych jest spisywany zerowa stawka planistyczna opłaty planistycznej. I proszę, proszę tutaj nas nie ustawiać, bo my nie jesteśmy, nie jesteśmy od tego, żeby...

Kolejny Mówca

- Ale to już przerabialiśmy i znowu widzę, że my się nauczyliśmy jako mieszkańcy, a Państwo nie rozumieją, że jak na tym etapie dodamy opłatę planistyczną...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy Pan słyszał, żeby tutaj ktokolwiek chciał wprowadzić na tym etapie opłatę planistyczną? Proszę mi odpowiedzieć na to pytanie. Czy Pan słyszał, żeby ktoś tutaj proponował wprowadzenie opłaty planistycznej?

Kolejny Mówca

- Poddajmy to pod głosowanie i jesteśmy wszyscy za. I też nie rozumiem, skąd wasza nagła zmiana, skoro w maju dla planu Kosów wszyscy byliście za i nikt nie rekomendował żadnych opłat planistycznych. Oczywiście, że tak. Proszę zobaczyć, jak Pani głosowała w maju na sesji 28.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- W tej chwili już całkowicie schodzimy z tematu. Proszę usiąść, bo ja chciałbym zamknąć tę dyskusję. Mam jeszcze tutaj radnego Adamiaka, Wicewójta Szosta. Naprawdę Pan znany jest z tego typu wypowiedzi w internecie i proszę tutaj nie wносить tego typu wypowiedzi na salę obrad, bo one niczego nie dają. Połajanki zresztą oparte na fałszywych informacjach.

Kolejny Mówca

- Na jakich fałszywych informacjach?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Właśnie przed chwilą powiedziałem, tutaj nikt nie zamierza ani wprowadzić opłaty planistycznej, ani ta opłata planistyczna nie jest niesprawiedliwa, tak jak Pan chce to widzieć. Generalnie sugeruje pan rzeczy, które nie istnieją.

Kolejny Mówca

- To po co o tym od godziny rozmawiamy?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam, ale to my jako radni wiemy po co rozmawiamy.

Kolejny Mówca

- Dobrze. A my jako mieszkańcy naprawdę tego słuchamy i jesteśmy zażenowani.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Pan ma Mroków już za sobą, prawda? Ma Pan zaakceptowany.

Kolejny Mówca

- Ja jestem mieszkańcem gminy i tutaj troszczę się o wszystkich mieszkańców.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ale występuje Pan z tej samej pozycji, z której występował Pan podczas tej całej awantury, w której Pan uczestniczył w sprawie Mrokowa.

Kolejny Mówca

- Zaznajomiłem się z tematyką MPZP i będę prowadził temat dalej.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Wygłosił Pan już swoją opinię. Proszę wyłączyć mikrofon. Oddaję głos radnemu Adamiakowi. Proszę bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja z uśmiechem, niech się Pan nie przejmuję, będzie dobrze, także spokojnie. Zrobmy herbatkę, później się napijemy, uspokoimy się. Dzisiejsze dyskusje nie zmieniają faktu takiego, że to będzie jednak pozytywnie. Tak myślę raczej przyjęte. Także dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos wicewójtowi i zamykam już dyskusję.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Dobrze. postaram się krótko, z czego jestem podobno znany. Więc tak, ta dyskusja była jałowa, co już wszyscy przyznali. Wspomnę tylko, że dwie, dwa,,.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jedną, jedna osoba przyznała Panie Wicewójcie.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Dobrze, to niech tą osobą będę ja. Przyznaję ta dyskusja jest jałowa, bo jeszcze ją odbywaliśmy wielokrotnie, a to, że ją odbywaliśmy wielokrotnie, nie znaczy, że wielokrotnie mieliśmy do czynienia z planami dotyczącymi odrośnięć albo zmiany przeznaczenia gruntów rolnych na inne. Mieliśmy Janczewice, była awantura wielokrotnie na kilku sesjach. Mieliśmy Mroków, była awantura wielokrotnie na komisjach i sesjach. Teraz mamy Lesznówolę, coś pominąłem? I Kosów, cztery w ciągu ponad roku, półtora roku. I temat zamykamy dzisiaj, i nic więcej. I co jest, to jest to masowe odralnianie i zmiany na przeznaczenie gruntów? Więc proszę, ta dyskusja naprawdę jest jałowa, nie wiem o co my dyskutujemy, skoro, jeślibyśmy teraz chcieli wprowadzać opłaty planistyczne, które Państwo nie chcecie... Czy mogę dokończyć? Bo znowu będą pretensje, że...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę, proszę o spokój prawą, prawą stronę sali. Proszę dać wypowiedzieć się.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Potem będą znowu pretensje, że na zapisie z sesji i komisji są pomieszane głosy. Ta dyskusja jest jałowa. Po co ją w ogóle zaczynano, jeśli nie, ani nie składano propozycji, żeby wprowadzić opłatę planistyczną, a gdyby był taki wniosek, to oznaczałoby ponowne wyłożenie, a to oznaczałoby, że to było uchwalane po planie ogólnym, tym samym byłoby to uchwała nie do przyjęcia. Więc godzinę w plecy mamy. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Niniejszym zamykam dyskusję na ten temat i poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu w sprawie punktu 4. Opinia projektu uchwały Rady Gminy w sprawie uchwalenia

MPZP dla części obrębu Lesznowola. Dziękuję. Trzema głosami za, przeciw zero, wstrzymało się sześć, brak głosu zero, dwie osoby nieobecne, komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały dla części uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Lesznowola. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu. Piątym punktem jest opinia projektu uchwały Rady Gminy w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Mroków. I tutaj Pana Kierownika też poproszę, tak? Proszę o słowo wstępu.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Szanowni Państwo, jest to też uchwała, która, której celem jest zmiana gruntów rolnych na cele nierolnicze. Jest to teren w Mrokwie, [nierozumiałe], utracie niedaleko ulicy Szkolnej i Żeglarskiej. Jak już wcześniej mówiłem, to już prawdopodobnie jest już ostatnia uchwała i zmieniamy grunty rolne na cele nierolnicze. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę radnych, natomiast zgłaszają się mieszkańcy. Proszę bardzo. Ktoś z Państwa tutaj do mównicy, jak już Państwo widzieli. Do widzenia.

Kolejny Mówca

- Dzień dobry. My jesteśmy, występujemy wspólnie, bo tu chodzi jakby o dwie równoległe leżące do siebie działki na ulicy Szkolnej i występujemy dzisiaj z dwoma tematami. Pierwszy temat dotyczy zmiany w miejscowym planie zagospodarowania, o który wystąpiliśmy już jakiś czas temu i na jakby poczet tego, na plus tego chcielibyśmy tylko powiedzieć, że nasza działka jest do połowy, nasze działki są do połowy już od strony ulicy Szkolnej jakiś czas temu przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową. Natomiast chodzi tylko o odrolnienie tej części, znaczy nie odrolnienie, tylko zmianę funkcji tej części dolnej w stronę Utraty. I otrzymaliśmy z ministerstwa pozytywną zgodę na odrolnienie. To jest pierwszy punkt. Dwa, że plusem jest to, że leżymy pomiędzy dwoma działkami, które są przeznaczone. Jedna jest już zabudowana w zabudowie szeregowej, a druga pod zabudowę mieszkaniową. Trzecia, że Państwo, znaczy Rada Gminy wykazała pozytywną opinię co do tej zmiany i na tym się jakby koncentrujemy. I też, że wojewoda chce scalać te tereny, które są już na sąsiednich terenach, istnieje ta zabudowa mieszkaniowa i tym samym predestynuje nasz obszar do podjęcia takiej decyzji. To jest jakby jedno, co chcielibyśmy powiedzieć na temat tej zmiany. Natomiast jest coś, z czym przychodzimy do Państwa pierwszy raz dziś. Ja wiem, że to może pewną konsternację wywołać z tego powodu, że wcześniej o tym nie mówiliśmy. Nie chcę wchodzić tu w szczegóły dlaczego tak się wydarzyło, natomiast nie ma przepisu, że w trakcie jeszcze niezamkniętego procesu nie można złożyć pewnych wniosków i ten wniosek chcielibyśmy dzisiaj wprowadzić z pewnego powodu. Ja przygotowałam na dzisiaj przykład zabudowy mieszkaniowej w terenie osadniczym. To jest obszar, miejscowość pod Wiedniem, w bardzo podobnej odległości jak nasz obszar w Mrokwie. To jest 30 kilometrów. Nazywa się ta miejscowość Augenzeile i tam jest jedno z bardziej nagrodzonych wieloma nagrodami urbanistycznymi i architektonicznymi osiedle. które pokazuje inną zabudowę mieszkaniową w porównaniu z tym, co się dzieje na naszym terenie, na terenie Lesznowoli. Ja jestem z zawodu architektem krajobrazu i nie tylko mnie, w prasie wiemy o tym, że o patodeveloperce wiele się napisało, wiele się mówi, natomiast jest trudno może wprowadzić lepsze rozwiązania. Boli mnie wiele z tego co w gminie Lesznowola i też zresztą w ogóle pod Warszawą generalnie się dzieje. I chciałabym pewnego rodzaju, żebyśmy my z propozycją, którą chcę Państwu przedstawić, wprowadzili może innego rodzaju jakość do formowania zabudowy w tym obszarze. Jeśli mogłabym prosić o tą prezentację. To jest krótka prezentacja, mam nadzieję, że tych kilkanaście slajdów, które są głównie zdjęciami i nie wchodzi tu jakby w bardzo duże szczegóły, bo na to na pewno nie ma tej możliwości. Natomiast jestem oczywiście otwarta, jesteśmy otwarci na dyskusję i na przedstawienie lepiej tego projektu.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam, to oczywiście ma Pani moją zgodę na pokazanie tej prezentacji radnym.

Kolejny Mówca

- Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Natomiast niech mi Pani powie, ile mniej więcej czasu przewiduje Pani na tą prezentację?

Kolejny Mówca

- Kilka minut. Jeśli będą jakieś pytania, to oczywiście więcej, natomiast to jest kilka, powiedzmy no 4 minuty, 5 minut.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Okej, to poproszę, żeby nie dłużej. Dobrze? Dziękuję bardzo. Oddaję w międzyczasie głos Wicewójtowi Szostowi. Proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- Ja mam tylko jedno pytanie. Czy ta prezentacja dotyczy dokładnie tego gruntu, którego dotyczy uchwała, czy to jest raczej prezentacja ogólna?

Kolejny Mówca

- Nie, to dotyczy tego, co chcielibyśmy prosić o zmianę, dlatego powiedziałam, że jesteśmy w dosyć późnym momencie, natomiast chcielibyśmy pomimo tego wstrzymać jakby tą decyzję na nasz plan miejscowy i wprowadzić pewnego rodzaju zmianę, o której za chwilę, jak Państwo obejrzyicie tą prezentację, będzie mi łatwiej mówić.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ale zdaje sobie Pani też sprawę z tego, że może to wpłynąć na to, że ten punkt zostanie dzisiaj zdjęty i cała procedura planistyczna zostanie wydłużona.

Kolejny Mówca

- To jest pytanie do Pana Kierownika Referatu, czy w jakikolwiek sposób jest ryzyko w związku... Panie Kierowniku, czy istnieje jakiegokolwiek ryzyko w związku z planem, powstającym planem ogólnym, że my byśmy nie mogli po powiedzmy, po przesunięciu tego kiedyś w późniejszym terminie procedować dalej miejscowego planu naszego?

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Jeśli chodzi o, jeśli mogę Panie Przewodniczący odpowiedzieć, to...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Bardzo proszę, oczywiście.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Jeśli miałyby zmienione te tereny z gruntów rolnych na coś innego, to tylko przed zmianą planu ogólnego.

Kolejny Mówca

- Ale przed końcową zmianą, która jest w czerwcu.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Tak.

Kolejny Mówca

- Dobrze, to ja bym proponowała, żebyśmy przeszli do tych...

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Mogą być wcześniej zmienione, także to dokładnej daty, kiedy zmieni planu nie znamy.

Kolejny Mówca

- Dobrze, dobrze. Ja bym proponowała, żebyśmy obejrzeliby to, później zadam Panu pytanie, czy jest to konieczne ponowne wykładanie? Bo być może w ogóle nie jest konieczne.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, proszę, proszę o start prezentacji.

Kolejny Mówca

- Tak, tak jak powiedziałam, że to jest 30 kilometrów od Wiednia. To nie działa. I to jest zabudowa grupowa, która ma 25 jednostek mieszkalnych, plus dwa budynki wykorzystywane wspólnie. Nie będę wchodziła w finansowanie tego projektu, jest to niesamowicie nowoczesne finansowanie. Na bardzo niską kieszeń mieszkańców możliwe, ale to jest odrębna dyskusja i odrębna prezentacja. To kompletnie pominięte, to nie są, na to nie trzeba wydać, tam nie wiem ile teraz mieszkanie takie kosztuje, tam 800 tysięcy czy ileś. Poproszę dalej. Tak wygląda sama, samo to, sama ta zabudowa. Dokładnie. Ona jest, tak jak Państwo widziecie, te dwa takie budynki po prawej stronie okrągłe trochę, to są te dwa budynki, które są wspólnie wykorzystywane i zabudowa wiejska, jakby takiego ośrodka, takiej osady, która jest ze sobą w pewien sposób złączona, połączona, natomiast tereny na zewnątrz są wolne. Działka to było 6 tysięcy metrów kwadratowych, z czego walczono o to, żeby w skomasowany sposób tworzyć zabudowę i 1200 metrów pozostawiono zadrzewioną, nic nie zostało wycięte, czyli taki zagajnik tam jest, nie nazywajmy tego lasem, ale zagajnik pozostał. Całkowita powierzchnia zabudowy to jest 2500 metrów kwadratowych. Tak wygląda to z, no trochę może światło jakbyśmy mogli wyłączyć. Gdyby Pan był tak łaskawy, światło wyłączyć będzie może nam łatwiej. A to tu jest. O, super, dzięki. To jest ta zabudowa tu na samym początku. Ona ma różne dachy łamane, tak jak Państwo widziecie. Dachy też, które są z solarami, dachy, które są płaskie, bo tam są tarasy, jest tak strukturyzowana. I po prawej stronie są takie maleńkie ogródki, bo to są bardzo małe ogródki i po lewej stronie jest droga asfaltowa. To nie jest zabudowa, gdzie każdy ma 900 metrów kwadratowych ogródka. Jest osiem budynków zbudowanych mieszkalnych. Tak jak mówiłam, już 25 jednostek mieszkalnych. Od 35 do 135 metrów kwadratowych mają te jednostki, tak? Lokale, bo to trudno nazwać, że to są mieszkania, a trudno nazwać, że domy. To jest coś pomiędzy tym. 45 mieszkańców tam mieszka. To są ci ludzie, którzy częściowo sami zbudowali te domy i dlatego te domy są dosyć, tutaj to finansowanie jest dosyć ciekawe. Oni częściowo mieli własny wkład, to jest bardzo złożone finansowanie, ale jednocześnie częściowo wybudowali. Okej. Rozpoczęcie zaczęli planować to w osiemnastym roku, start budowy był w dwudziestym, wprowadzili się w 22. roku przy bardzo małych funduszach własnych. Architektura to jest takie, no właśnie tak jak mówię, wieloma nagrodami za ten projekt zostali nagrodzeni. Dosyć tania zabudowa pod względem architektonicznym, też ten temat dzisiaj nie będę go kompletnie poruszać, bo to jest na cały długi wykład, w jaki sposób są zbudowane te domy. Widzicie państwo część wspólną, tak jakby takiego no mini osiedla mieszkamy, tak jak w tytule to było, we wsi, nie na wsi, tylko we wsi. To jest zasadnicza różnica w tym rodzaju zabudowy. Są tarasy, okej, przejdźmy dalej. Są tereny, które są bardziej wspólne i te, które są bardziej dla każdego wyseparowane, oddzielne. Tak jak widać dosyć duże loggie czy powiedzmy tarasy. Też tarasy na dachach. Mają wspólnie użytkowane części wspólnych, to

znaczy ogrody częściowo są użytkowane. Mają warsztaty, pod jednym z tych budynków jest olbrzymia stolarnia z reparacją maszyn, rowerów. Wszystko można, tam są wszystkie maszyny, jakie można sobie wyobrazić. Ja czegoś takiego jeszcze nie widziałam do użytku tej grupy, do tego osiedla jakby. Mają jedną powierzchnię, sekundę, jedną powierzchnię coworkingową, to znaczy dla kogoś, kto na przykład pracuje zdalnie i nie może w domu pracować, bo dzieci są, czy cokolwiek innego, można sobie za taką powierzchnię, to jest mały pokój, ale można go zarezerwować sobie. Mają mieszkanie dla gości, jeśli przyjedzie brat z rodziną z daleka, albo rodzice, albo ktokolwiek inny w odwiedziny. Małutkie mieszkanie, ale też, które można rezerwować. I budynek do takich imprez okolicznościowych, które mogą też zdalnie wykorzystywać. Oczywiście, że ktoś czterdzieste urodziny sobie tam wyprawia albo urodziny dziecka. I wiele innych rzeczy, o których też nie wchodząc dalej w detal. Te domy nie są w większości podpiwniczone. Jeden budynek ma podpiwniczenie, gdzie również jest garaż na samochody. Bardzo krytycznie do tego podchodzą, bo to oczywiście mocno podniosło koszty. Ja byłam, zwiedzałam to osiedle, tam jest osoba, to jest też ciekawe, człowiek, który jest odpowiedzialny za PR jest Polakiem, także wszystko można się, wszystkiego się można też po polsku dowiedzieć. Myślałam, że to byłaby fajna wycieczka też i dla Państwa, dowiedzenia się w jaki sposób takie osiedle powstało. Proszę dalej. To jest jedna z tych przestrzeni wspólnych, o których wcześniej mówiłam. Tam jest kuchnia z takim dużym stołem, jadalnią i taka powierzchnia, gdzie można wykład zrobić czy tak jak mówię na jakąś imprezę. Tak, przejdźmy dalej. Niesamowicie żywa community, te wszystkie zdjęcia są oczywiście bez ludzi, bo to zawsze problem z twarzami, ale niesamowicie żywa społeczność, która tam mieszka. Tam nie mieszkają tylko młodzi ludzie z dziećmi. Tam było sporo tych dzieci na zdjęciu, ale tam mieszkają również seniorzy. Są chyba dwie czy trzy pary osób starszych, które również podjęły taką decyzję, że chcą się na emeryturę wynieść z miasta. Tak? Ekologiczna zabudowa, niski ślad CO₂, czyli to, do czego właściwie każda gmina powinna dążyć. Wykorzystane materiały to drewno, płyty gliniane, tynki gliniane, oni tam mają, które w grupie się warsztatowo uczyli, sami robili. Naturalne materiały izolacyjne, wlotowa słoma, która tak jak i znamy te systemy z minerałami, z izolacyjnymi materiałami, które są techniczne czy tam chemicznie produkowane, tak samo działają one w naturalnych materiałach, okej? I to co powiedziałam, jest to ochrona przed rozrobieniem zabudowy. To są te punkty, za którymi chciałabym teraz, do których chciałabym Państwu przekonać w stosunku do Mrokowa, do tego co chcielibyśmy my być może kiedyś w przyszłości, być może dla naszych dzieci. My się nie boimy tak bardzo renty planistycznej, bo nie chcemy nikomu sprzedawać naszej ziemi. Jest ona dla nas wartością i jest naszą miłością. To jest ziemia, którą wiele lat zajmował się i prowadził nasz tata i mama, i działali na tej ziemi. Pomimo, że my nie uprawiamy jako rolnicy tej ziemi, jesteśmy z tym zżyci i na pewno nie chcielibyśmy tej ziemi sprzedać. Dlatego zastanawiamy się nad kompletnie innymi, kompletnie innymi rozwiązaniami. Nie tak gęstymi rozwiązaniami, ale rozwiązaniami, które umożliwią nam nie budowanie jednego domu na metrach kwadratowych dziewięciuset, przy czym, że musimy tej ziemi się pozbywać, bo to nie jest żadne rozwiązanie. Mamy rozsypaną zabudowę. Ochrona przed rozdrobnieniem zabudowy, tym samym mniejsza infrastruktura. Nie do każdego domu dojazd, nie tyle dróg, nie tyle linii elektrycznych, nie tyle wodociągów, to wszystko jest skomasowane, jest to na obrzeżach powiedzmy w bliższej części tego, co już jest w ulicy, ma miejsce w ulicy Szkolnej. Ja tu też nie będę w to wchodziła ekologiczne i to w jaki sposób ta samowystarczalna jest ta, to osiedle, ta jednostka mieszkalna, bo to jest znowu wykład na całkiem inne pięć minut, więc muszę kończyć. Ochrona krajobrazu rolniczego również, bo nie jestem tego zdania, że w naszym terenie nie powinno być żadnego rolnictwa, kompletnie się z tym nie zgadzam. Ono nie powinno, nie będzie miało możliwości być bardzo intensywne, ale myślę, że młodzi ludzie wracają na wieś również po to, żeby cokolwiek na tej wsi chcieć zrobić, a nie tylko mieszkać tam i dojeżdżać w korkach do miasta. Myślę, że to się zmienia. Ja nie chciałabym, żeby jeśli ktokolwiek na moim, na moich działkach później będzie miał mieszkać, musiał do Warszawy jechać do miasta do pracy. To jest, myślę, że taką zasadę musielibyśmy wprowadzić, że to jest ktoś, kto na miejscu ma usługi, ma warsztat, ma pracownię, ma cokolwiek innego, jeśli chciałby tak mieszkać. Ochrona krajobrazu rolniczego i mieszkanie nie na wsi, ale we wsi, w jakimś community. Mówi się tyle o ludziach, którzy są osamotnieni, którzy są pomiędzy

tysiącem innych ludzi, ale nie mają dostępu do drugiego człowieka. To jest właśnie działanie na to, abyśmy mieli możliwość inaczej żyć. I to jest pytanie do Pana Kierownika. Czy zamiana nasza, to co mamy w naszym planie, my mamy zabudowę, zabudowę, zabudowę jednorodzinną, dziękuję, jednorodzinną, tak jest. Wolnostojącą z usługami, taką mamy na tej drugiej części też i o taką się staraliśmy, o taką wnioskujemy. Czy moglibyśmy wykreślić ten zakaz grupowej? Bo ja rozumiem, że nie chcemy robić, teraz kompletnie wszystkiego do góry nogami wywracać, ale wprowadzenie zabudowy grupowej, która przy niezmienności intensywności zabudowy umożliwia nam tworzenie jednostek, a nie tworzenie czegoś, co jest tylko i wyłącznie rozproszone. Tak jak mówię, jest to dla, z Państwa punktu widzenia osób, które zarządzają środkami, infrastrukturą tylko na plus. Bo te wszystkie drogi, wszystkie linie, to wszystko jest krótsze, mniejsze, jest tego w ogóle mniej. Na infrastrukturę dużo mniej trzeba zmarnować teren. Tak samo na dojazdy nie ma tego rozczłonowania, że do każdego domu musimy dojechać oddzielną ulicą. I to jest pytanie, czy to wymagałoby ponownego wyłożenia, czy tylko skreślenie wystarczyłoby?

Kolejny Mówca

- Jeszcze pamiętaj cały czas o tym, że te wskaźniki zagęszczenia będą spełnione w tej uchwale, którą tutaj już Państwo macie i którą byśmy głosowali dzisiaj.

Kolejny Mówca

- O, i tutaj Państwo widzicie jak to wygląda we wsi, to znaczy jest to uzupełnienie struktury wiejskiej. 30 kilometrów dojeżdża metro, końcowa stacja metra. Tak intensywna to jest no powiedzmy zabudowa wokoło. Na zewnątrz...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jeśli mogę podziękować już, bo nie chciałbym powtarzania, bo już widzę na liczniku mija 17. minuta, miało być 5, więc bardzo dziękuję i wysłuchamy teraz Pana Kierownika Referatu i Pana Wicewójta ewentualnie. Proszę bardzo, bo to będzie miało wpływ na to, czy to będziemy głosować, czy nie i ewentualnie będzie dalsza dyskusja.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Szanowni Państwo, ideą wyłożenia do publicznego wglądu jest zapoznanie się, prawda, wszystkich mieszkańców tego terenu z projektem planu. Tutaj mamy przedstawicieli całych tych gruntów, także można powiedzieć, że nie byłoby takiej konieczności wyłożenia do publicznego wglądu. Jednak żeby taka zabudowa powstała, by musiała być zarówno wykreślona zabudowa bliźniacza szeregową i grupową oraz zapis jeden budynek na jednej działce. Także jeżeli parametry są zachowane, bo trzeba też pamiętać, że w studium mamy siedemdziesiąt procent powierzchni biologicznie-czynnej, czyli jeżeli, no to jeżeli mówię. Jeżeli w studium i parametry się zgadzają, jeżeli Rada Gminy zgodzi się na wykreślenie tych dwóch parametrów, to jest w gestii już Rady Gminy decyzja. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, to w takim razie, bo ja też rozumiem, że to jest dość istotna zmiana w stosunku do tego, co jest, co jest zapisane, prawda? Bo mamy jednak tą żelazną i konsekwentną zasadę, z którą ja się akurat bardzo zgadzam, wprowadzoną przez Pana Wicewójta o zabudowie jednorodzinnej, jedno, wolnostojącej na jednej działce. Natomiast, natomiast tutaj ta zmiana jest o tyle zaskakująca, że dopiero teraz, żeśmy się o niej dowiedzieli i nie chciałbym, żeby ta decyzja była podejmowana pochopnie. Więc mimo wszystko ja proponuję, żebyśmy ten punkt dzisiaj zdjęli i jeśli Państwu zależy na tym, żeby tą zmianę dokonać, no to jednak, jednak żeby się nad nią głębiej troszkę zastanowić, dobrze?

Kolejny Mówca

- Tak, czy co to by oznaczało, że Państwo dzisiaj nie będą podjąć tej decyzji? Ja rozumiem, że

potrzebny jest taki czas na zastanowienie, całkowicie to dobrze rozumiem, ale pytanie jest, bo my tak nie mamy takiej klarowności z tym planem ogólnym. To jest takie, człowiek ma takie coś z tyłu głowy, że jakiś strach, że będzie na wszystko za późno i tego na pewno nie chcielibyśmy ryzykować.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Nie, nie, wróciłibyśmy, wróciłibyśmy do tematu za miesiąc, dobrze? Na następnej komisji. Nawet na grudniowej komisji, czyli ona i tak będzie wcześniej ze względu na święta.

Kolejny Mówca

- Rozumiem. A czy Państwo macie, bo ja rozumiem, ja bardzo przepraszam, my przepraszamy, bo my się spóźniliśmy. Ja zdaję sobie z tego sprawę, ale zawsze jednak warto jest zaryzykować zapytanie, to nic nie szkodzi. Czy Państwo mają do mnie pytania z tego wynikające?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Już udzielam tutaj kolejno głosu, radny Soszyński, proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, jeśli mogę prosić o uwagę, bo mam właśnie pytanie. Po pierwsze, pierwsze pytanie to jest takie, czy rzeczywiście te budynki są generalnie drewniane? Bo z tego, co widziałem na zdjęciach, to tylko tam fundamentowanie jest inne, natomiast reszta wszystko jest drewno, łącznie z podłogą pierwszego poziomu, z wyjątkiem prawdopodobnie tego budynku, który ma tam podpiwniczenie. Ale właśnie mam pytanie również do Pana Kierownika. Czy rzeczywiście można by to w ten sposób przeprzeć, żebyśmy odłożyli decyzję o kolejny miesiąc do grudnia i przeprzeć to jeszcze raz? Przegadali z Państwem bardziej szczegółowo tą sprawę na komisjach grudniowych, na komisji przestrzennej w grudniu i wtedy przeprzeć tą uchwałę za miesiąc. Za niecały miesiąc, bo to jest tak naprawdę trzy tygodnie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- No tak, tak, tak, tak właśnie o tym mówimy.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Jeżeli to jest możliwe, to ja uważam, że warto by się nad tym zastanowić, bo idea jest dość cenna, bo wiemy o tym dobrze, że na dzień dzisiejszy rynek, że tak powiem troszeczkę się zmienił. I nawet jeśli chodzi o budownictwo tak zwane jednorodzinne, to te powierzchnie, które kiedyś były jak gdyby standardem, w tej chwili dość poważnie się zmniejszyły ze względu na koszty. Dziękuję uprzejmie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos Wicewójtowi Szostowi. Proszę bardzo Panie Wicewójcie.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów

- Dziękuję bardzo. Wszyscy siedzą, ja zgadzam się z Panem Przewodniczącym. Też jestem bardzo zaskoczony tą propozycją, ponieważ we wniosku, który Państwo radni przyjęli na bodajże rok temu była tylko mowa o zamianie terenu rolnego na cele nierolnicze i przygotowaliśmy po prostu standardowe zapisy, jak to dotychczas bywało. Natomiast no musiałbym po prostu zapoznać się z tą propozycją. Dla mnie szczególnie ważne jest to, czy zmiana tych zapisów będzie oznaczać większą liczbę lokali mieszkaniowych niż przy tych proponowanych obecnie. Dla mnie to jest zasadnicza rzecz. Więc jak najbardziej zgadzam się z Panem Przewodniczącym, żeby przesunąć ten punkt na następną komisję. Jak zgaduję, będzie ona prawdopodobnie 10 grudnia. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów

- Przepraszam, jeszcze jedno zdanie. Do 10. grudnia na pewno nie uchwalimy planu ogólnego, więc jeszcze trochę czasu mamy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnej Ignacek. Proszę bardzo.

Izabela Ignacek - Radna

- Dziękuję bardzo, witam wszystkich. Ja mam parę pytań, bo z uwagą się przysłuchiwałam całej tej prezentacji. Pierwsze moje pytanie właściwie do Pana Kierownika i do Pana Wójty. Dopytam, żeby też była jasność, bo słyszymy, że wszystkie zmiany dotyczące MPZ-ów wymagają ponownego wyłożenia, a dzisiaj się dowiadujemy, że nie. Więc naprawdę chciałabym dopytać, czy taka zmiana nie powodowałaby konieczności ponownego wyłożenia? No bo to zmienia dużo dla mieszkańców. To jest pierwsze moje pytanie. I właściwie może od razu odpowiedź, bo kolejne pytanie to do mieszkańców.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę bardzo Panie Wicewójcie.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów

- To ja powtórzę to, co powiedział przed chwilą Pan Kierownik. Zazwyczaj wymaga wyłożenia, żeby wszyscy właściciele gruntu mieli możliwość odniesienia się do proponowanych zmian. Ale ponieważ wszyscy właściciele gruntów stoją tu, no to tak jakbyśmy mieli właśnie w tej chwili wyłożenie. Tak to kolokwialnie powiem. Właściciele terenów.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów

- Dobrze, no to dziękuję za doprecyzowanie i odpowiedź. Moje pytanie jest do Państwa. Mówimy o terenie około 3 hektarów zdaje się, prawda? Tu ten teren, o który Państwo... Jaka jest powierzchnia, o której mówimy? Pamiętacie Państwo?

Kolejny Mówca

- Znaczy to jest na pewno mniejsza powierzchnia, bo my mamy większość naszej działki, naszych działek odrzniętych.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów

- Hektar, tak?

Kolejny Mówca

- Hektar i nie... I hektar.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów

- Czyli gdzieś tam koło dwóch hektarów. Dobrze, to pytanie numer dwa, bo Państwo mówiliście przy założeniu sześciu tysięcy metrów, na sześciu tysięcy metrach tych mieszkańców było chyba 48, jeśli się dobrze... Ale mówię konkretnie o mieszkańcach, tam 48 mieszkańców zdaje się, prawda? To o to chciałam dopytać, bo no to przeliczając mniej więcej, bo tam Państwo mówiliście około 6 tysięcy.

Kolejny Mówca

- Ta ich działka była, to nie znaczy, że my chcemy skopiować to, prawda? To w ogóle, dlatego od razu powiedziałam, że nie chcemy zwiększać intensywności, którą będziemy mieli przy domach jednorodzinnych. To nie o to nam chodzi. Nam chodzi o formę tego. Ja bym więcej chciała dyskutować, ale wiem, że jestem za późna z tym i tak, przy następnych okazjach. Natomiast na pewno jesteśmy zainteresowani rozmową z gminą na ten temat, jak można inaczej w ogóle budować.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- No tak, pewno każdy byłby zainteresowany jakimś dodatkowym spotkaniem i rozmową na temat szczegółów, bo właściwie mnie osobiście nie zainteresowała sprawa, z czego jest zbudowany dom, bo to jest jakby pośrednie bardziej. Tu patrzę pod względem ilości mieszkańców, którzy ewentualnie mogliby na tych terenach dojść. I czy to byłaby różnica, jaka byłaby różnica pomiędzy tym proponowanym, a Państwa wizją? Widzę, że nieduża różnica.

Kolejny Mówca

- To znaczy żadna nie może być, skoro intensywność zabudowy pozostaje taka sama. Tak to rozumiem, tak? Proszę tu...

Izabela Ignacak - Radna

- Nie, nie, nie, przy takiej...

Kolejny Mówca

- Panie Kierowniku, może Pan nas tutaj wybawić z tej odpowiedzi? Według mnie, znaczy taka jest moja zasada, bo ja wiem, że to nie jest moment, żeby zwiększać intensywność zabudowy, więc o tym nie rozmawiamy. To są budynki, które są 3-piętrowe, one są tylko w grupę złożone, tak? My to tak widzimy, że są złożone w grupę, oni mają małą działkę, bo musieli za to zapłacić. My mamy trochę większą tą działkę, więc możemy mieć tego terenu dookoła pustego więcej. Więc możemy wypełnić te warunki intensywności zabudowy jak najbardziej. Nie, nie, intensywności nie wnioskujemy, my nie chcemy zmienić intensywności. Nie chcemy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam bardzo, ja udzielię głosu kierownikowi, dobrze? Panie Kierowniku, proszę bardzo.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Szanowni Państwo, no z tego, co ja tutaj rozumiem, to parametry by nie były, prawda zmieniane. Także raczej chodzi o formę zabudowy i ilość mieszkań, także tutaj to są takie jakby... Znaczy z tego, co ja widziałem, to jest chyba tak zbudowane, że to jest jakby na jednej działce ileś tych budynków, prawda? Nie każdy jakby miał swój działkę, bo tak dziwnie było podzielić to, że tak powiem. Także tutaj to chodzi głównie kwestia ilość mieszkań, które na tym terenie by się znalazła, a nie jeśli chodzi o zmianę parametrów zabudowy. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Może ja jeszcze zapytam, bo to mi przyszło pytanie chyba dość istotne. Czy Państwo przewidują przeprowadzenie podziałów właśnie pod każdy z tych domów? Czy te wszystkie domy byłyby na jednej bądź na połączonych tych dwóch działkach?

Kolejny Mówca

- To jest dobre pytanie. My nie jesteśmy w żadnym etapie jakiegokolwiek procesu deweloperskiego ani rozwojowego zabudowy tam. Robimy to przyszłościowo z racji tego, że dosyć dużo u nas dzieci. Nie potrafię dzisiaj na to odpowiedzieć.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ja może, ja może też doprecyzuję, bo to nawet nie pytam o deweloperkę jako taką. Ja pytam, bo patrząc w zapisy tego MPZ-u, który dzisiaj byśmy poparli, to zapewne byśmy poparli. To widzę, że zmiana ilości domów na jednej działce uległaby radykalnej zmianie, bo na jednej działce pojawiłoby się nie jeden dom, jak mieliśmy do tej pory, tylko kilkadziesiąt na jednej działce. Ewentualnie, ewentualnie musiałaby zajść zmiana podziału pod każdy, pod każdy dom jedna działka, ale wtedy radykalna zmiana pod kątem metrażu takiej działki. Prawda? Więc stąd moje pytanie, bo tutaj też próbuję przewidzieć, jakie zajdą, jakie zaszłyby zmiany w samych zapisach MPZ-u.

Kolejny Mówca

- Znaczy myślę, że one muszą być jak najmniejsze i ja dlatego optowałabym przy tym, żeby zostawić wszystkie te wskaźniki, które tam są, żeby nie robić już jakichś zmian dodatkowych, tylko to, co Pan Kierownik powiedział, dokładnie te dwa zapisy są potrzebne. To znaczy, że możemy zbudować je razem i nie musi być odległość, bo to jest odpowiednia odległość zawsze potrzebna, bo chcemy je połączyć. Każdy z tych ośmiu domów ma w sobie mniej więcej trzy lokale, tak to nazwijmy. I de facto...

Kolejny Mówca

- Działka, no tak naprawdę działka, na którym to by stało, będzie odpowiednio duża, żeby spełnić te wszystkie wskaźniki. Czyli to nie będzie działka 2 tysiące czy 3 tysiące, czy 5 tysięcy metrów, tylko odpowiednio duża. W sytuacji tam, nie wiem, 8 tych budynków.

Kolejny Mówca

- To trzeba byłoby przeliczyć ile, nie? Czy to będzie 8, czy to będzie 6, no to tak jak mówię, my nie projektujemy tego jeszcze.

Kolejny Mówca

- Te wskaźniki zagęszczenia, które były w Wiedniu, one są dużo bardziej intensywne niż u nas w zapisach w tym naszym planie. Także to by, ta działka będzie po prostu większa niż tam, tak? Przy tego typu budowy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo. Tutaj Pan Kierownik zgłaszał się jeszcze z jakąś uwagą do tego, co Państwo mówili, więc udzielę głosu Panu Kierownikowi teraz. Przepraszam jeszcze czekających.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Dlatego chciałem zwrócić uwagę, że mamy zapisy w studium, jak i planie miejscowych, tylko 25% działki można zabudować, także albo te działki były odpowiednio duże, albo tak naprawdę, bo zabudowa musiała być przed podziałem, czyli najpierw musiały budynki powstać, a dopiero potem być podział robiony. Bo przy takim niskim wskaźniku zabudowy, to naprawdę, a tutaj żeśmy widzieli dość gęste to było. Tak, żeby było ciężko osiągnąć, prawda, taką zabudowę. Dziękuję.

Kolejny Mówca

- Znaczy można sobie wyobrazić, że po prostu na około tych budynków, tej zieleni będzie po prostu dużo więcej niż tutaj na tym, co jest przedstawione w Wiedniu, tak? A też nam chodzi, gminie też o to chodzi, żeby ta budowa była ekstensywna, a nie intensywna i było więcej tego terenu.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo za wszystkie wyjaśnienia. Tutaj widzę zgłoszenie radnego Soszyńskiego z wnioskiem formalnym. Chyba wiem z jakim i chyba będę za. Udzielam głosu.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panie Przewodniczący. Myślę, że tak, ponieważ wchodzimy już w duże technikalie, o których mówiliśmy, że wymagają kolejnego spotkania. W związku z tym ja zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przegłosowanie przełożenia tego punktu na następne posiedzenie Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ja jeszcze zapytam tutaj już dwie osoby, które się zgłosiły. Czy zgodzą się wycofać, czy chciałyby się jeszcze wypowiedzieć? A no tak, to chwilę, chwilę czasu zajmie. Dobrze, rzeczywiście, dziękuję bardzo. Radna Łapińska, proszę bardzo, ad vocem.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, Szanowni Państwo, przyszli Państwo do nas z wizją architektoniczną, dość nowoczesną. Ja znam realizację takich projektów z różnych krajów, również no jakby więcej niż krajów, ale np. m.in. w Anglii taki projekt są budowane i są, one dość fajnie wyglądają. My tutaj lubimy wyzwania, lubimy wizje, bo widzę, że ta Państwa wizja jeszcze nie została na konkretny gdzieś pomysł i projekt. przełożona, więc my jako Rada Gminy musimy się pochylić właśnie tak sztywno nad tymi liczbami, liczbami mieszkańców, przełożenia wskaźnikami intensywności zabudowy, powierzchnią użytkową mieszkaniową, wysokościami, etc., żeby nam, żeby Państwo po prostu dać to, co planowaliśmy w tym terenie, a nie na przykład więcej, co mogłoby narazić okoliczne tereny na zbytne przeludnienie. Więc jak najbardziej myślę, że po prostu potrzebujemy twardych danych i obliczeń. Tak mi się wydaje, że wspólne spotkanie, gdzie będziemy wspólnie omawiać możliwości i tak naprawdę to, co mogą Państwo z tego terenu wyciągnąć. I myślę, że nasze decyzje będą się na tej podstawie po prostu opierały.

Kolejny Mówca

- Tylko też, tak jak mówiliśmy, chodzi o to, że te wskaźniki, one zostają takie, jak są w zapisie. One tutaj się nie będą zmieniać, to nie będzie nic bardziej intensywnego.

Kolejny Mówca

- Ale ilość mieszkańców się może zmienić poprzez podział terenów.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję już za wypowiedź, radna Muranowicz. Oddaję głos, Radna Muranowicz, proszę bardzo.

Agnieszka Muranowicz - Radna

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Znaczą tutaj moje obawy budzi jedna sprawa. Z tego co tutaj usłyszeliśmy, chodzi Państwu o zmianę zapisów w tym planie, czyli wprowadzenie zabudowy wielorodzinnej, bliźniaczej, grupowej. I tutaj się obawiam jakby potem konsekwencji tego, ponieważ teraz to tak Państwo mówią, że zostawimy te wskaźniki, tylko tak wprowadzając takie zapisy, nie wiem czy takie wskaźniki mogłyby zostać, czy to nie zostanie zakwestionowane później. Prawda? Bo czy jakby w takiej zabudowie te wskaźniki, czy to się zmieści w tym? Więc ja myślę, że to jest wszystko rzeczywiście do przemyślenia. No żeby każdy był zadowolony, wiadomo. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I niniejszym poproszę o głosowanie nad wnioskiem formalnym o zdjęcie tego punktu z dzisiejszego porządku obrad na kolejne posiedzenie komisji. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Dziewięćmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, nieobecni dwie osoby, stwierdzam, że komisja zdjęła, przełożyła punkt numer piąty, punkt numer

pięć na kolejne posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo. Niniejszym przechodzimy do punktu dwudziestego.

Kolejny Mówca

- Przepraszam, ja tylko chciałam zapytać, czy na to posiedzenie myślicie Państwo, że my mamy to doprecyzować technicznie pod względem, czy jak to sobie mamy my wyobrażać?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Najpierw oddam głos wicewójtowi, proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Najprościej mówiąc proszę się ze mną umówić na spotkanie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- I też chciałbym, chciałbym, żeby to było spotkanie nieco szersze, jeśli możemy się tak umówić z Panem Wicewójtem, bo my też będziemy mieli swoje pytania i myślę, że w ten sposób będzie bardziej przejrzyste. Dziękuję bardzo. Tak jak powiedziałem przechodzimy do punktu dwudziestego, gdzie mamy wnioski o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. I pierwszym wnioskiem jest wniosek z Wilczej Góry dotyczący dopuszczenia w planie zaopatrzenia w wodę ze studni, wedle informacji gmina. Może poproszę po prostu o wygłoszenie wstępu Pana Kierownika. Proszę bardzo.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Szanowni Państwo, pierwszy wniosek dotyczy terenu w Wilczej Górze przy ulicy Polnej. Tutaj wnioskodawca prosił właśnie o dopuszczenie zaopatrzenia budynków w wodę ze studni, no bo ma problem, jeśli chodzi o dociągnięcie wody przez LPK, także temat znany. Już żeśmy nieraz różne takie zapisy robili. Kiedyś prawda, było kiedyś stanowisko Powiatowego Inspektora Sanitarnego, że na jednej działce, że nie może być zarówno studni, jak i szamba. To stanowisko uległo zmianie. Tutaj wniosek dotyczy infrastruktury, także wszystko zależy od Państwa. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I poproszę, nie wiem, czy Pani, czy Pan mieszkaniec, wnioskodawca chciałby zabrać głos? Zapraszam.

Kolejny Mówca

- Dziękuję. Dzień dobry, nazywam się... I chciałam poprosić o pozytywne rozpatrzenie mojego wniosku.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam, tylko proszę mikrofon do siebie nachylić, tak? Będzie lepiej Panią słyszeć. Dziękuję.

Kolejny Mówca

- Nazywam się... I uprzejmie proszę o pozytywne zaopiniowanie mojego wniosku, ponieważ jestem właścicielką terenów budowlanych, które de facto budowlane nie są, ponieważ nie mają żadnego zaopatrzenia w wodę. Gmina, mimo że niedaleko przebiega wodociąg, nie planuje w tej chwili rozszerzenia inwestycji, a chciałabym się po prostu pobudować na działce i nie mogę tego uczynić, ponieważ nie mogę czerpać wody ze studni. Także jakby w takim wypadku plan zagospodarowania przestrzennego i to, że te działki są budowlane, nie może być realizowane, no bo, bo, bo nie są, bo człowiek potrzebuje do życia zaopatrzenia w wodę. Mam nadzieję, że w przyszłości jakiejś tam gmina zmieni, będzie mogła zainwestować w wodociąg, będzie na tyle pieniędzy, żeby przeciągnąć ten

wodociąg dalej. Na razie jest chyba w ulicy Podleśnej z tego, nie wiem, z tego co się orientuję. Nie wiem czy przy Polnej też w którymś momencie jest, bo to jest przy ulicy Polnej. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych tutaj chciałby o coś dopytać lub powiedzieć? Oddaję głos radnej Łapińskiej. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja jak najbardziej, ponieważ w tej sekundzie nie mogę znaleźć, ale ja patrzyłam na media. I tam w ulicy Polnej i również... Przebiegają media łącznie z wodą i kanalizacją. Tak jest, są oznaczenia w Geoportalu, więc chciałam to na pewno wyjaśnić.

Kolejny Mówca

- Dzień dobry, nazywam się... I te media, które pokutują w zapisach, bo nic innego nie robią, bo ich tam nie ma oczywiście, były wybudowane zresztą przeze mnie 30 lat temu. Na skutek różnych zawirowań, o których się nie będę rozwodził, bo to nie ma sensu, te media tam dalej są, wyjąwszy tę część, która została przez szabrowników wymontowana. W każdym razie to jest fikcyjny zapis w planie. Tam żadnych mediów nie ma. Jest jedna, jest główna kanalizacja w drogach, które tam były zrobione. I te drogi rzeczywiście zostały zrobione, w sensie podbudowy drogowej pod nawierzchnię rozbieralną. Natomiast pod tym biegnie tylko kanalizacja zbiorcza, grawitacyjna, która w tej chwili nie nadaje się na pewno do wykorzystania na kanalizację bytową z powodu zmiany przepisów i tak dalej, i tak dalej, wielu innych rzeczy, a przede wszystkim stanu tej kanalizacji po 30 latach. Nadaje się tylko ewentualnie być może na kanalizację deszczową, ale to już jest kwestia projektantów, którzy w tej chwili by się tym zajęli. Nie jesteśmy deweloperami i temu się ani nie zajmowaliśmy, ani nie będziemy zajmowali. Natomiast to, co w planie jest namalowane, te różne czerwone kropki albo niebieskie kreski, to wszystko jest bzdura. Tego po prostu dawno nie ma, nie wiem dlaczego to nie zostało wykreślone. Po prostu nie ma w sensie, było to zrobione, to był fakt, natomiast ponieważ nie było nic budowane, to no już od wielu lat elektryczna instalacja jest prosta, została zlikwidowana fizycznie przez wyciągnięcie przez złodziei kabli jeszcze w latach 90., natomiast pozostałe no po prostu już nie... [niesłyszalne]. Nigdy nie była zresztą. [niesłyszalne]. Te wszystkie instalacje zresztą nigdy nie zostały przekazane nikomu, bo inwestycja stanęła na skutek katastrofy w 92. roku i w związku z tym nie zostały przekazane służbom, gminie i tak dalej, nikomu, cała sprawa się załamała. Na mapach. Z nieznanym mi przyczyn jest.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przyjmujemy, że są to instalacje po prostu nieczynne.

Kolejny Mówca

- Nieczynne na pewno.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dokładnie.

Kolejny Mówca

- Nie są czynne od 30 lat w związku z tym, gdzie nigdy nie były czynne, były tylko wykonane. W związku z tym faktycznie ich nie ma. Tu jest też problem odnośnie drogi ulicy Polnej, tylko tak nie wiem z kim to należy rozmawiać, ale po prostu ulica Polna, która jest drogą Gminną w tej chwili, no też nie jest drożna. Pisaliśmy też do Państwa o tym, na tym odcinku. Tam nie ma jak wjechać po prostu z żadnej strony. To, że to tak, zarosło drzewami, ale przede wszystkim od strony Przyleśnej, no wymaga tam wyrównania, bo ktoś kiedyś wykopał rów w poprzek tej ulicy, żeby tam nie wjeżdżali, nie wiem, na quadach dzieciaki czy coś takiego. W każdym razie nie jest przejezdna, a poza

tym ta kanalizacja, o której mówiłem Bytowa, zostały z niej rozkradzione włazy, które są w tej ulicy. Kiedyś, dawno temu zostały przykryte częściowo betonowymi rzeczami, które uniemożliwiają wpadnięcie do tych włazów i sygnalizuje tylko, że nie ma tam do tych działek żadnego dojazdu w tej chwili ciężkim sprzętem, który cokolwiek by umożliwiał, a ulica Polna zagraża ponadto jeszcze zdrowiu i życiu, no bo po prostu te włazy kanalizacyjne są źle zabezpieczone. A są puste, no zostały.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Okej, ale to już pozwolę sobie przerwać, dobrze? Bo już troszkę odbiegliśmy od tematu. To jest rzeczywiście ważny temat, ale nieco inny.

Kolejny Mówca

- Ale co do infrastruktury, to mówię, to wszystko jest fikcja.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Uzyskaliśmy, uzyskaliśmy już odpowiedź. Jeszcze raz oddaję głos radnej Łapińskiej, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa związane z włazami i dojazdem do drogi, to jak najbardziej tam kierunek władze Urzędu Gminy, pracownicy, Referat Dróg i Mostów, jeśli chodzi o przejezdność, też jakieś zarządzanie mamy dotyczące tych studzienek, żeby jednak może tam poprawić dojazd do posesji. Ale ja jednak chciałabym właśnie wrócić do tematu, do tematu mediów, bo zakładając, że tych mediów nie ma w Państwa drodze, ona jest zakładam drogą prywatną, dojazdową do posesji ten odcinek. Tak. Tak, tak, tak. Czyli jest drogą prywatną dochodzącą do ulicy Polnej, która jest drogą Gminną. I w ulicy Gminnej, Polnej mamy już media, wodę, ale one są dalej zaznaczone.

Kolejny Mówca

- Tylko do mostu, tam na tym terenie nie ma. [niesłyszalne].

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- No ja tu widzę wodociąg, prąd na tym odcinku przy Państwa działkach. Bo to jeżeli, jeżeli te media by tam przebiegały, to wtedy jak najbardziej by Państwo powinni uzyskać warunki przyłączenia. Czy Państwo o takie warunki występowali? [niesłyszalne]. Bo to, że pod... Bo ja chciałam powiedzieć, że to, że po Państwa drodze prywatnej mieliby Państwo ciągnąć media, jest to dla mnie sprawą oczywistą, to jest jakby, pewnie koszt byłby tutaj po Państwa, po Państwa stronie, żeby te media pod te działki dociągnąć, ale tutaj jest moje pytanie o drogę Gminną. Czy my to możemy jakoś sprawdzić? Bo nie, bo na planach wszystko jest naniesione i nie w formie projektu, tylko w formie na naszej drodze Gminnej istniejących mediów.

Kolejny Mówca

- Na projekt były pozwolenia, te projekty zostały wykonane. To wszystko zostało tam umieszczone i ktoś to umieścił na elektronicznej mapie, natomiast nigdy nie było to z niczym połączone.

Kolejny Mówca

- A następnie rozkradzione były...

Kolejny Mówca

- To, co się dało 30 lat temu rozkradzione, to w latach 90. było, wszystko się działo. I od tej pory tam nic nie ma, więc to na ulicy Polnej infrastruktura kończy się jakieś kilkadziesiąt metrów, może sto metrów przed mostkiem, na tej rzece, Perełka ona się nazywa bodajże, tak? To była kiedyś, wtedy była rowem melioracyjnym, dzisiaj jest rzeką. [niesłyszalne]. 164, pierwsza działka z tego mojego

kompleksu, z tego kompleksu, o którym mówię jest 164 przez... Nie, to jest kanalizacja, na której już nie ma. Tak, tu jest mostek. Kanalizacja się kończy gdzieś tutaj, gdzieś tutaj wcześniej. [niesłyszalne].

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy już, czy już wiemy o co chodzi? Bo chciałbym oddać głos radnemu Soszyńskiemu, który czeka w kolejce.

Kolejny Mówca

- Jeszcze tylko chciałem powiedzieć, że ta kanalizacja, ten wodociąg, który tam jest, który był, on nie był przez, do ulicy Polnej w ogóle doprowadzony, tylko był doprowadzony od Przyleśnej.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, w międzyczasie oddaję głos radnemu Soszyńskiemu, proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panie Przewodniczący. Ja uważam, że wniosek jest jak najbardziej zasadny. Ja mam świadomość tego, ponieważ ja tymi sprawami się interesuję, dlaczego w tej chwili nie ma żadnych nowych przyłączy wodnych szczególnie. Dlatego, że dzisiaj nasz bilans wodny w gminie jest taki, że nie pozwala po prostu na robienie zaopatrzenia w wodę kolejnym lokalizacjom ze względu na to, że tej wody po prostu nie ma. Jest jej za mało. Możemy mieć 30 czy 40 metrów od działki wodociąg, natomiast nie jesteśmy w stanie się do niego przyłączyć, bo po prostu, jeżeli zrobimy jedno przyłącze, to komuś musimy tą wodę zabrać. Mówiąc kolokwialnie i bardzo obrazowo. Stąd prawdopodobnie jest taka, a nie inna sytuacja. Ja uważam, że ten wniosek do planu jest jak najbardziej zasadny, że powinniśmy umożliwić ludziom jednak korzystanie, jeśli takie źródła wody lokalne są, z tych źródeł wody lokalnej, ze względu na to, że nie jesteśmy w stanie na dzień dzisiejszy dostarczyć im wody z sieci gminnej ze względu na to, że tej wody po prostu nie mamy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ponieważ nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji, więc chciałbym poprosić. Czy możemy już podjąć głosowanie? Poproszę o start głosowania. Proszę o oddanie głosu w sprawie wniosku nr 1. Dziękuję bardzo. Siedmioma głosami za, przeciw zero, wstrzymały się dwie osoby, brak głosu zero, nieobecne dwie osoby, komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek numer jeden. Także dziękuję bardzo Państwu, dziękuję za odpowiedzi. Przechodzimy do wniosku numer dwa dotyczącego zmiany MPZ-u w Stefanowie. Panie Kierowniku, proszę o kilka słów wstępu.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Szanowni Państwo, wniosek dotyczy miejscowości Stefanowo, niedaleko ulicy Malinowej i Granicznej. I wnioskodawca ma działkę o powierzchni 1620 m², ale chciałby podzielić na dwie mniejsze po 710 m². Dzisiaj w planie miejscowym jest 900 m². Ja tylko jeszcze może gwoli wyjaśnienia do poprzedniego wniosku dodam, że na tym terenie Wilczej Góry kiedyś było planowane osiedle i ono nigdy nie doszło do skutku. Jeżeli w trakcie pozwolenia na budowę inwestor uzyskał zgodę i wybudował sieci, one zostały wniesione jakby na mapy geodezyjne, które są w starostwie. Jeżeli fizycznie tam nie ma, a nikt ich, prawda, nie robi inwentaryzacji po tym czasie, to one są i one cały czas będą, prawda, na tych mapach wszystkich, które my bierzemy do planu miejscowego i po prostu na podstawie ich rysujemy. Ta droga 3KDL kiedyś była do rowu, tam 2WS, jeśli się nie mylę. Dalej tej drogi nie było, tylko na podstawie tego planu miejscowego została przedłużona do ulicy Żwirowej, dlatego taki trochę nietypowy kształt ma, także z tego, co Państwo mówią, chyba cały czas jeszcze jest ich prywatną drogą.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Panie Radosławie, przepraszam, że tak bez zgody, bo tam są dalej też uliczki i działki, które tak samo są uzbrojone, czyli to też była ta część osiedla.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Kiedyś było jedno wielkie osiedle, jak się jechało od Wilczej Góry, ulicą Wojska Polskiego nad rowem, Kanałem Piaseczyńskim, cała ta strona to było jedno wielkie osiedle. Kiedyś miało być takie modelowe, ale niestety nie wyszło.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Radni, otwieram dyskusję nad tym wnioskiem. Czy ktoś chciałby tutaj o coś zapytać, coś powiedzieć? Jeśli nie, to głosujemy. Poproszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Dwoma głosami za, przeciw siedem, wstrzymało się zero, brak głosu zero, dwie osoby nieobecne, komisja negatywnie zaopiniowała wniosek numer dwa. Przechodzimy do wniosku numer trzy.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Panie Przewodniczący można prosić na chwilę jeszcze komentarza do tego głosowania, które odbyło się?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Bardzo proszę.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Tam właściciel wnioskuje o podział, bo chce wybudować dom dla siebie i dla syna. Wiemy o tym doskonale, że na tej działce może wybudować budynek dwulokalowy bez konieczności dokonania podziału. Stąd taka, a nie inna moja decyzja. Uważam, że to jak gdyby nie, nie stanowi podstawy do tego, żeby tego podziału dokonać. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo. Przechodzimy do wniosku numer 3. I tu mamy zmianę w Janczewicach. Panie Kierowniku, również poproszę o kilka zdań.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Szanowni Państwo, to jest teren w Janczewicach przy ulicy Żytniej i dotyczy zmiany terenu 5MN na tereny zabudowy, z terenów zabudowy mieszkaniowej na tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej. Tylko na tym terenie pomiędzy drogą 8KDD i ulicą Żytnią, która ma symbol 4 KDN. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie widzę żadnych zgłoszeń, więc poproszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Trzy głosy za, przeciw sześć, wstrzymało się zero, brak głosu zero, dwie osoby nieobecne. Komisja negatywnie zaopiniowała wniosek numer trzy. Niniejszym skończyliśmy sprawę dotyczące planistyki. Tak, Panie Kierowniku, proszę bardzo.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki

- Tylko chciałem powiedzieć, że przegłosowaliśmy jedną, jeden wniosek. To będzie na następną radę, komisję przygotowany projekt i to będzie już 38. projekt, jeśli chodzi o uchwałę o przystąpienie do zmiany planu w tym roku. Także mamy rekord. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Uuu, grubo, fajnie. Okej, dobrze. W takim razie dziękuję Panu Kierownikowi i ogłaszam pięć minut przerwy. Niniejszym wznawiam nasze posiedzenie po przerwie. Przechodzimy do punktu szóstego,

czyli w sprawie opinii projektu uchwały Rady Gminy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości. Kto z Państwa będzie referował? Pani Wicewójt, bardzo proszę. Oddaję głos Pani Wicewójt.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Dzień dobry, a raczej już chyba dobry wieczór Państwu. No ale już, ale już ciemno. Proszę Państwa, przedkładamy Państwu projekty dotyczące stawek podatkowych. Pierwsza z nich jest to uchwała o podatku od nieruchomości. Tak jak w zasadzie corocznie podniesienie podatku jest o stopę inflacji, zgodnie z komunikatem GUS-u z lipca tego roku, inflacja wynosiła 4,5% i o tyle też podnosimy ten dokładnie podatek.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Szanowni Państwo Radni, kto chciałby tutaj zabrać głos? Nie widzę, więc uwaga, proszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości. Dziękuję bardzo. Za dwoje, przeciw jeden, wstrzymało się sześć, brak głosu zero, nieobecne dwie osoby. Komisja pozytywnie zaopiniowała. Pozytywnie. [niesłyszalne]. Tak. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Gminy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu. Tutaj mamy sprawę opinii projektu uchwały Rady Gminy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych. I proszę Panią Wicewójt.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Tutaj również proszę Państwa przedmiotowy podatek jest również podniesiony o 4,5%, czyli tyle samo, ile wynosi wskaźnik inflacji. A chciałam tylko Państwu jedną rzecz przypomnieć i generalnie wyjaśnić, bo to też chyba było mówione Panie Bartku na wczorajszej komisji, że zasadą, która jest u nas w gminie, jest to, że my corocznie podnosimy podatek minimalnie. Chodzi o to, żeby były cały czas te podatki na fali wznoszącej, tak żeby ich nie zamrażać i żeby w pewnym momencie nie było sytuacji, że musimy je znacząco podnieść, bo to by było bardziej odczuwalne dla mieszkańców niż jak podnosimy je o wskaźnik, a ten wskaźnik jest wydaje mi się miarodajny i zrozumiały dla wszystkich, dzięki czemu możemy powoli podnosić podatki, natomiast jednocześnie nie powodować czegoś takiego, że za jakiś czas byłoby to po prostu skok i to dosyć szokowy, bo też niektóre samorządy w chwili obecnej tak zrobiły. Są to podnoszone o znacznie więcej niż 4,5% i ze zrozumiałych względów powodują duże niezadowolenie wśród mieszkańców.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy Państwo radni chcieliby zabrać głos? Ponieważ nie widzę zgłoszeń, poproszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Osiem głosów za, przeciw zero, wstrzymał się jeden, brak głosu zero, nieobecne dwie osoby. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Gminy w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych. I przechodzimy do następnego punktu, punktu dziewiątego. A nie, przepraszam, ósmego. W sprawie opinii projektu uchwały Rady Gminy w sprawie obniżenia ceny skupu żyta przyjętej jako podstawę obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy w 2026 roku. I poproszę Panią Wójt.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Proszę Państwa, tak jak macie Państwo też to w uzasadnieniu, w chwili obecnej jedna decytona kosztuje 66,42. My natomiast obniżamy to do kwoty 47, czyli jest to mniej niż w GUS-e. I tak jak macie to Państwo wskazane w uzasadnieniu, celem podjęcia obniżonej stawki podatku rolnego jest udzielenie pomocy dla rolników i producentów rolnych, którzy ponieśli szkody w gospodarstwach rolnych spowodowane zmiennymi warunkami atmosferycznymi. Wydaje mi się, że również obniżenie... Słucham? Suszą, tak. Dziękuję Panie Wójt. W związku z tym wydaje mi się, że jest zasadnym, abyśmy akurat w tym konkretnym przypadku jednak obniżyli ten podatek. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Mam zgłoszenie radnego Soszyńskiego. Proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Szanowni Państwo, Szanowna Panie Wójt. Chciałbym zobaczyć rolnika, który dzisiaj dostanie 662 zł za decytonę, te 60, przepraszam, 662 zł za tonę żyta. Nie ma takiej opcji. Ja wiem, że to są wskaźniki, ale one są... Był taki czas, kiedy one były w miarodajne, natomiast dzisiaj one są brane z sufitu. Dzisiaj za takie pieniądze ciężko jest kukurydzę sprzedać.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, więc poproszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Czterema głosami za, przeciw zero, pięć wstrzymujących się, brak głosu zero, dwie osoby nieobecne. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Gminy w sprawie obniżenia ceny skupu żyta. I przechodzimy do punktu dziewiątego w sprawie opinii projektu uchwały Rady Gminy w sprawie ustalenia zasad przyznawania i wysokości diet dla radnych gminy Lesznówola. I nie wiem, kto tutaj mógłby zabrać głos. Ewentualnie... Wniosek formalny Grzegorza radnego Adamiaka. Proszę bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Chcę być konsekwentny w swoich wypowiedziach i zgłaszam wniosek formalny. Merytorycznie zwykły? Wniosek, wniosek. I chciałbym zaproponować stawki, które by startując od tej wartości najmniejszej, czyli dla poszczególnego zwykłego radnego wynosiły 1 zł, dla Zastępców Przewodniczących Komisji Gminy 2 zł, dla Przewodniczących Komisji Rady Gminy 3 zł, dla Wiceprzewodniczących Rady Gminy 4 zł, dla Przewodniczącego Rady Gminy 5 zł. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Nie bardzo wiem, jak mam w tym momencie traktować taki wniosek, bo wniosek, jeśli miałby być konkurencyjny, zgłoszony przez klub IGL, to musi być też złożony formalnie. Natomiast takie przekształcenie wniosku, który będziemy głosować za chwilę, chyba nie wchodzi w ogóle w rachubę. Więc tu bym proponował, żeby jednak, jeśli Pan radny chciałby takie stawki wprowadzić, to proszę o zgłoszenie własnego wniosku i żeby można go było poddać pod głosowanie, spełniając oczywiście wszystkie wymogi formalne składania takich wniosków. Wraz z uzasadnieniem, tak.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Proszę o pięć minut przerwy, żebym mógł sformułować taki wniosek.

Kolejny Mówca

- Projekt uchwały.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Projekt uchwały.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze. dobrze, oczywiście, dziękuję. Proszę, proszę bardzo, bo też ja tutaj...

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Pan radny złożył wniosek, nie uchwałę, tylko wniosek o zmianę paragrafu, tak? Nie szkodzi, a jak będzie na sesji, to nie będzie można go zmieniać? Bo to raz Pan radny nie złożył wniosku o zmianę uchwały, bo to nie spowoduje, to nie spowoduje, to nie, nie, to nie ma... To analogicznie jest moim zdaniem proszę Państwa, jak radny, który radny złożył wniosek o złotówkę? Zupełnie? Pan radny Olkowski. I ten wniosek również miał być głosowany na sesji i w tym momencie Państwo zdjeliście

projekt, tak? Dobrze pamiętam? Pan radny Adamiak w chwili obecnej złożył wniosek o zmianę zapisów uchwały, który Państwo przedłożyliście jako projekt inicjatywy uchwałodawczej, a nie nową uchwałę. Państwo teraz tego nie zmieniacie. Głosowane będzie to, czy wniosek Pana radnego uzyskuje większość komisji i tym samym będzie przedłożony na sesji, że taka propozycja padła, bo równie dobrze Pan Grzegorz Adamiak może na sesji podnieść rękę w trakcie głosowania i powiedzieć proszę Państwa, proszę o zmianę §2. Składam wniosek formalny o zmianę zapisów. I będziecie Państwo mieli obowiązek tego głosowania. Więc odsyłanie teraz Pana radnego do tego, żeby przygotowywał projekt uchwały w ramach inicjatywy uchwałodawczej, to by powodowało to, że tak jakby Pan radny miał przedłożyć całościowo projekt, a nie tylko zmienić konkretny paragraf.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze. Oddaję głos radnej Łapińskiej, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Pani Przewodniczący. Tak, formalnie uważam, że tak jak Pani Wójt można składać wnioski do projektu uchwały i jest to zasadne, ale przerabialiśmy już ten temat podczas sesji Rady Gminy. I wniosek w tej chwili złożony przez radnego Adamiaka nie jest zasadny, ponieważ nie jest on kompatybilny z naszym projektem uchwały, który zabiera stawki procentowe. Więc aby móc złożyć wniosek, to powinno być przygotowany, tak wypowiadał się Pan Mecenas podczas sesji Rady Gminy, bo tak samo był niezasadny wniosek radnego Olkowskiego, jak w tej chwili ten wniosek do dyskusji. Ja i na tym jakby myślę, że mamy tutaj powtórkę z tematów, więc należałoby się lepiej przygotować. Chciałam jednak zachęcić do poparcia naszego projektu, który został przygotowany pod względem formalnym, przemyślany i dobrze zorganizowany. Chwileczkę Pani Wójt teraz. Oraz uzasadniony i jeżeli mają padać wnioski czy licytacje do tego projektu, to powinny być jednak one głęboko przemyślane i również w odpowiedni sposób zawnioskowane. Więc to chciałam powiedzieć. Dziękuję.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Pozwolę się nie zgodzić z Panią Radną ze względu na to, że tutaj będzie zmiana §2 i tu dochodzi do całościowego, a nie tylko do wysokości, bo wchodzimy w niuanse tworzenia aktu prawnego i moim zdaniem można to w chwili obecnej przegłosować, bo to jest jedyny wniosek, który może być ewentualnie potem przedłożony na sesji. Natomiast chciałabym Państwu zwrócić uwagę na jedną rzecz. Na wczorajszej komisji projekt został zdjęty ze względu na to, że radni wnioskowali o to, że Państwo nie wypracowali wspólnego stanowiska. W związku z tym, nawet jeżeli Państwo dzisiaj będziecie głosowali czy też opiniowali tą uchwałę, ona i tak nie wejdzie na sesję, ponieważ nie uzyskała opinii wszystkich komisji. Więc nie wiem, czy nie powinniście Państwo w chwili obecnej wrócić do tematu i ustalić wspólne stanowisko, ze względu na to, że obawiam się, że na sesji będziemy mieli powtórkę z rozrywki. Mianowicie taką, że będą kolejne wnioski i kolejne zdjęcie uchwały, a tym bardziej, że na tę sesję i tak tego projektu uchwały wprowadzić już nie możemy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Oddaję głos radnej Soli-Manowskiej. Proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Wydaje mi się, że Komisja Społeczna przełożyła opiniowanie tego na 24, więc, więc... [niesłyszalne]. No to może będzie komisja nadzwyczajna. Może będzie komisja nadzwyczajna, natomiast nie możemy zakładać, że nie będzie tej opinii, tak? Ale to nie ma znaczenia, my nie rozmawiamy w tej chwili o tym, czy projekt uchwały IGL-u będzie na sesji czy nie, tylko czy Pan Adamiak może wprowadzić w ten sposób zmianę w naszym, w naszej uchwale?

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Pani radna, tylko my cały czas rozmawiamy na temat tego o dwóch różnych sytuacjach, ponieważ na sesji było faktycznie zmiana integralna do uchwały, natomiast tu jest wniosek Pana Adamiaka o to, żeby była inna treść zapisu. To jest wniosek, a nie zmiana. I na bazie tego równie dobrze można przygotować drugą, analogiczną uchwałę. I ja tutaj pod tym względem nie widzę problemu, bo pani radna Łapińska przywołuje sytuację, która miała miejsce na sesji, czyli na żywo, kiedy Państwo pracowaliście nad dokumentem, który uchwalaliście. Różnica pomiędzy sesją, a komisją jest taka, że Pani w chwili obecnej opiniuje projekt uchwały, a nie go podejmuje. Więc jeżeli Pan radny Adamiak składa wniosek, można go przegłosować. Jeżeli uzyska Państwa większość, na bazie tego może zostać przygotowana druga analogiczna uchwała z proponowaną wersją Pana radnego Adamiaka. I też nie widzę pod tym względem problemu. Bo Państwo w chwili obecnej nie podejmujecie uchwały, Państwo w chwili obecnej ją opiniujecie. Więc odrzucanie z góry wniosku pana radnego, w mojej ocenie jest zbyt daleko idące, bo Państwo wychodzi z założenia, że pan radny nie może. Państwo możecie równie dobrze podjąć w chwili obecnej głosowanie formalne i przecież równie dobrze wniosek pana radnego może nie przejść.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze. Rozumiem, że opinia jest taka, żeby głosować w tej chwili oba wnioski. Wniosek. [niesłyszalne].

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Do projektu uchwały i to, co była różnica na sesji, to było to, że Państwo pracowaliście na gotowym dokumencie, który powinien być procedowany, przegłosowany. W chwili obecnej to jest komisja robocza i ten dokument dopiero pracuje. To, że jest inicjatywa uchwałodawcza to jest jedna rzecz, ale druga rzecz jest to, że radny również ma prawo stworzenia swojego wniosku. Jeżeli uzyska Państwa poparcie, równie dobrze, że my jako urząd czy ewentualnie nawet Pan radny może przygotować analogiczną uchwałę i ją wprowadzić, ale nie widzę podstaw do tego Pani Rada, żeby blokować możliwość [niesłyszalne], do tego, żebyście Państwo jego wniosek przegłosowali.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobra.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Zastanawiając się tym, że jest inicjatywa autora.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobra, robimy... Proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Jeżeli w tej chwili przykładowo przejdzie wniosek Pana Adamiaka, ale będzie Komisja Społeczna i przejdzie inny wniosek, inna propozycja, innych stawek, a jeszcze na gospodarczej będzie jeszcze inny wniosek, to rozumiem przejdzie inny wniosek z inną opinią. To rozumiem, że na sesji będziemy mieć trzy projekty. Czy będziemy mieć trzy projekty. [niesłyszalne]. Rozumiem. [niesłyszalne].

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Uchwały, macie Państwo tylko moc do tego, żeby ją zaopiniować. Dlatego też na każdej sesji przed odczytaniem projektu uchwały, który procedujecie, każdy z członków przewodniczących komisji wyraża swoją opinię. I na tej, która nie jest w żaden sposób wiążąca... Komisji, przepraszam, tak. I ta komisja, ta opinia nie jest w żaden sposób wiążąca dla 21 radnych, tylko potem i tak Państwo jako ciało kolegialne głosujecie nad swoim, nad każdym projektem. Państwo w chwili obecnej opiniujecie tylko i wyłącznie, być może i aż. Natomiast to nie jest w żaden sposób jeszcze uchwalanie tej uchwały

i jej treści. Więc też nie widzę zasadności tego, że nie możecie państwo po prostu przegłosować tego, co Pan Grzegorz Adamiak zaproponował. I to samo może być na jutrzejszej komisji. Inny radny zgłosi również taką propozycję. No Państwo daliście projekt, nad którym płótem pracujecie jako rada. Różnica pomiędzy Państwa projektem, a naszym jest ta, kto go wnosi. Natomiast ścieżka legislacyjna potem jest taka sama.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Okej, dobra, dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Soszyńskiemu ad vocem.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Jeszcze jedna rzecz Szanowni Radni. Każdemu z nas można zagłosować pozytywnie za, zarówno za wnioskiem radnego Adamiaka, jak i za uchwałą, jak i za projektem uchwały IGL-u.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnej Muranowicz.

Agnieszka Muranowicz - Radna

- Dziękuję bardzo. A ja chciałabym analogicznie, złożyć wniosek analogicznie do Komisji Społecznej, żeby zdjąć ten punkt tutaj z programu tej komisji, ponieważ rzeczywiście nie było żadnych uzgodnień, znaczy nie było ze wszystkimi radnymi uzgadniane, tak? Znaczący nie była wypracowana propozycja co do, taka ostateczna co do kształtu czy wysokości tych diet. Także ja proszę o, wniosek o zdjęcie z komisji. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Rozumiem, że to wniosek formalny jest.

Kolejny Mówca

- Tak.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Bardzo proszę Pani Wicewójt.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ze względu na to, że to jest projekt, który wszedł w ramach inicjatywy uchwałodawczej, więc jak gdyby jest poza, poza nami i poza urzędem. Natomiast z tego, co ja zrozumiałam wypowiedź radnej Brzezińskiej w dniu wczorajszym, podstawą zdjęcia tego projektu było to, że mieliście Państwo pomiędzy sobą ustalić ostateczną wersję i dopiero wypracowaną formułę przedstawić jako uchwałę. I z tego co pamiętam, nie wiem czy Panie, Panie radny, czy Panie radny jakbyście mogli potwierdzić, czy ewentualnie zaprzeczyć moim słowom, bo być może nie do końca zrozumiałam intencję. Natomiast było to, że po prostu takie spotkanie się nie odbyło i to było jako podstawa zdjęcia tego projektu.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnej Brzostowskiej. Proszę bardzo. Bardzo proszę radna Łapińska.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja chciałabym poinformować Państwa, że ze strony Klubu Inicjatywa Gmina Lesznów w ostatnim czasie były próby i prośby o spotkanie się z pozostałymi radnymi w tej sprawie.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Pani radna, w kwestii tego, w jaki Państwo sposób się dogadujecie i się umawiacie, to naprawdę to nie są moje kompetencje, żeby ustalać to, jak Państwo wypracowujecie projekty uchwały. Natomiast ja tylko informuję, jaka była przyczyna i podstawa zdjęcia projektu uchwały z wczorajszej komisji. Bo to, czy Państwo się spotykacie, czy też nie, to już jest poza urzędem i poza nami, bo to nie jest nasz projekt. Tylko mam, że tak powiem odpowiedzialność taką, żeby poinformować Państwa, żeby potem też nie było, że o czymś Państwa nie poinformowali. Że jeżeli nie będzie trzech opinii komisji stałych, zgodnie ze statutem taki projekt uchwały nie może wejść do porządku obrad. Pani radna, Państwa decyzja. Tylko jeżeli będzie to znowu wracało na komisję społeczną bez wypracowanego jednolitego stanowiska, to obawiam się, że to może nie być ani styczeń, ani luty ze względu na to, że nie będzie jednolitego stanowiska. Więc być może należy wypracować nad konkretnym już materiałem, tak żeby to przeszło po prostu przez wszystkie komisje merytoryczne. Tylko i wyłącznie sugestia z mojej strony.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo. Czy zapytam Panią protokolantkę, czy mamy już przygotowane te... Nie, nie. Jeden, jeden wniosek musimy głosować najbardziej.

Kolejny Mówca

- Jeszcze głos mieszkańca poproszę.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Właśnie, właśnie Pani Wicewójt chce to powiedzieć. Najpierw będziemy głosować wniosek formalny Pani radnej Muranowicz, później radnego Adamiaka ewentualnie i na końcu, na końcu punkt, punkt. Pięć minut przerwy, ogłaszam pięć minut przerwy. Dziękuję bardzo.

Kolejny Mówca

- Panie Przewodniczący. Widzę, że Pan ignoruje mieszkańców gminy Lesznówola. Bardzo proszę o udzielenie głosu.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- To jest sprawa formalna. Nie ma co przeciągać tematu. To jest sprawa...

Kolejny Mówca

- To tylko głos. Myślę, że nie zbawi Pana... To po przerwie, poczekam.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak? Chciałby coś powiedzieć? Proszę bardzo.

Kolejny Mówca

- Panie Przewodniczący, Państwo Radni, dziękuję za udzielenie głosu. Przyglądam się tej dyskusji już od miesiąca. Jestem trochę zdziwiony, że nie udało się Państwu dojść do porozumienia w tej kwestii. Tak z punktu widzenia mieszkańca mam wrażenie, że jeżeli rzeczywiście sytuacja gminy jest tak zła, że konieczna jest obniżka diet radnych, to tutaj powinniśmy poprzeć wspólnie my jako mieszkańcy i Państwo radni propozycję Pana Adamiaka i obniżyć te diety drastycznie. Natomiast jeżeli to jest show polityczne mające na celu pokazać, że jedna z najbogatszych gmin w Polsce, bodajże na 14. miejscu, jak ostatnio sprawdziłem, ma aż tak duże problemy finansowe, że musimy obniżyć te diety, to róbmy to drastycznie i radykalnie, a jeżeli nie, to zakończmy tę dyskusję i nie wracajmy do tego tematu, bo z punktu widzenia mieszkańców to jest tylko zamęt. Myślę, że jeżeli jest tak źle, że trzeba obniżyć diety radnych, to obniźmy je solidnie i zaapelujmy do mieszkańców, żeby wspierali, składali datki na szkoły, na inne instytucje gminne, które te jego wsparcia rzeczywiście potrzebują. Ja deklaruje, że tak jak Państwo przychylił się do propozycji radnego Adamiaka, sam będę takie datki

składał w tej samej wysokości, co Wasza obniżka na rzecz szkoły w Mrokwie, ale nie róbmy tutaj show. Więc jeżeli jest tak źle, że trzeba obniżać, to obniżajmy to drastycznie i poprośmy mieszkańców o solidarność albo zakończmy ten temat.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja gwoili wyjaśnienia tylko dodam, że założeniem propozycji IGL-u było przedstawienie obniżki symbolicznej po to, żeby zainicjować oszczędności wszędzie wokół, gdzie tylko się da. I wtedy małe sumy złożone w dużą całość dadzą konkretny, konkretną pomoc gminie w takiej sytuacji, jaką mamy. Nie da się ukryć, że nawet jakbyśmy zrezygnowali z naszych diet, to i tak nie wyciągniemy gminy, nie załatamy tego, tej sumy, która jest tematem podwyżki. I to zupełnie nie o to chodzi. Pan radny Kania też chyba nie do końca zrozumiał, o co chodzi w symbolicznej obniżce i co to ma zainicjować. Także dziękuję bardzo. Oddaję głos Wicewójtowi Szostowi. Proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznawola

- Jeśli chodzi o oszczędności, to w zeszłym miesiącu bardzo intensywnie Pani Skarbnik nad tym pracowała przy mojej pewnej drobnej pomocy. Znaleźliśmy 14 milionów oszczędności. Mam nadzieję, że radni na sesji docenią ten gest. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- 14 milionów robi wrażenie. Bardzo dziękuję za tą informację. Pochylimy się też nad tym. Szanowni Państwo, poproszę w takim razie o głosowanie wniosku formalnego radnej Muranowicz. Jednym głosem za, przeciw siedem, wstrzymał się jeden, brak głosu zero, dwie osoby nieobecne. Komisja zaopiniowała negatywnie wniosek formalny radnej Muranowicz. W takim razie przechodzimy do wniosku radnego Adamiaka. Poproszę o zakończenie głosowania. Za trzy głosy, przeciw jeden, cztery wstrzymujące się, brak jednego głosu, dwie osoby nieobecne. Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek radnego Adamiaka. I poproszę o głosowanie nad projektem uchwały IGL. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Pięcioma głosami za, przeciw trzy, jeden wstrzymujący się, brak głosu zero, nieobecni dwa. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zasad przyznawania i wysokości diet dla radnych gminy Lesznawola projektu IGL. I niniejszym przechodzimy do następnego punktu. Punkt numer 10 mówi o opinii projektu uchwały Rady Gminy w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie wkładu niepieniężnego w celu pokrycia podwyższonego kapitału zakładowego Lesznawolskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, spółka z o.o. z siedzibą w Lesznawoli. Kto z Państwa tutaj? Pan Wicewójt czy Pani Wicewójt? Dobrze, Pan Wicewójt przy guziku, już proszę bardzo, oddaję głos.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznawola

- No dobrze, tutaj tak jest uchwała dosyć oczywista. Chodzi o przeniesienie na własność LPK wybudowanych sieci przepompowni i ogólnie majątku, który powinien być na stanie LPK, a nie gminy. Tym samym prosimy o pozytywne zaopiniowanie tego projektu uchwały. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę, w takim razie poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję. 9 głosów za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 0, 2 osoby nieobecne. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego LPK. Przechodzimy do punktu jedenastego. Czyli tu mamy opinię projektu uchwały Rady Gminy w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne udostępnienie części nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numer 351/8 położonej w obrębie Nowa Wola. I oddaję głos Pani Wicewójt. Proszę bardzo.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Proszę Państwa, chodzi konkretnie o jeden metr, bo to jest w celu umieszczenia złącza kablowego. To jest przy budynku, przy OSP w Nowej Woli, więc to jest tylko i wyłącznie kwestia tego, że będziemy udostępniać ten grunt właśnie pod to złącze kablowe. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Bardzo dziękuję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby tutaj jeszcze o coś dopytać? Jeśli nie, to poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Osiem głosów za, przeciw zero, jeden wstrzymujący się, brak głosu zero, dwie osoby nieobecne. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne udostępnienie części nieruchomości w obrębie Nowa Wola. W punkcie dwunastym mamy opinię projektu uchwały Rady Gminy w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargu ustnego nieograniczonego 1/2 udziału w prawie własności niezabudowanej nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka numer 309 położonej w obrębie Konarzew, gmina Piątek, powiat łęczycki. I tutaj oddaję głos Pani Wicewójt. Proszę bardzo.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Zrozumiałam jest, dlaczego Państwo radni są zdziwieni, dlaczego sprzedajemy, znaczy chcielibyśmy sprzedać działkę, która jest aż w powiecie łęczyckim, a zdarzyło się to tak dlatego, ponieważ gmina odziedziczyła tą działkę. Jest to 1/2 prawa własności, to są grunty rolne. Próbowaliśmy nawiązać kontakt ze współwłaścicielką, nie jest ta Pani zainteresowana. Natomiast zainteresowanie tymi gruntami ma osoba trzecia, która prawdopodobnie chce poszerzyć swoją też nieruchomość. Według operatu szacunkowego wydaje mi się, że wyszło coś około 70 tysięcy za to, bo to są grunty rolne. To jest...

Kolejny Mówca

- Jeżeli to jest dwa hektary, to za hektar mniej więcej około 70 tysięcy.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Tak. i to, no generalnie my z tym raczej nic nie zrobimy, no chyba, że zmienimy charakter i po prostu będziemy jeździć tam, prawda. Tak. a biorąc pod uwagę, że nam te grunty naprawdę, no szczególnie, no w dość dalekim powiecie nie za bardzo są do czegoś potrzebne, stąd też taka propozycja, aby po prostu sprzedać to, wystawić to w przetargu i po prostu sprzedać.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobra, dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, oddaję głos radnej Soli-Manowskiej. Proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja mam pytanie, kiedy odziedziczyliśmy ten grunt?

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Pani Agnieszko, musiałabym się konkretnie zapytać w referacie, ale wydaje mi się, że to są lata temu. Natomiast my mamy parę takich nieruchomości. I też parę nieruchomości na terenie gminy Lesznów. No niestety jest tak albo stety, że w momencie, kiedy nie ma spadkobierców, z mocy prawa gmina przejmuje spadek. Tutaj nie mamy podstawy prawnej do tego, żeby ten spadek odrzucić. Stąd też otrzymujemy różnego rodzaju nieruchomości w postaci pól, domów, mieszkań. Najczęściej obciążonych hipoteką, ponieważ kwestia tego, że nie ma spadkobierców nie bierze się z tego, że nie ma osób, które byłyby zainteresowane tylko tym, że niestety nieruchomość nie do końca jest atrakcyjna dla spadkobierców, bo jest właśnie obciążona kredytami i hipoteką.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnej Brzostowskiej. Proszę bardzo.

Edyta Brzostowska - Radna

- Dziękuję bardzo. To tak w nawiązaniu. Czy ta działka jest zadłużona? To pierwsze pytanie, a drugie pytanie takie. Czy te grunty na przykład nie zyskają w przeciągu założmy pięciu lat na wartości, biorąc pod uwagę tam, nie wiem, zabudowę, rozwój okolicy, że może nie warto byłoby sprzedawać, a przeczekać myślę, że tam podatki też nie są wysokie.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Tak jak rozmawiałam z Panią Kierownik, raczej charakter terenu nie wskazywałby na to, że tam będzie jakakolwiek zabudowa, bo to są po prostu bardzo duże hektary, jeśli chodzi o rolę. W chwili obecnej jest osoba zainteresowana zakupem tej nieruchomości. Oczywiście my możemy sprawdzić, tylko no to też jest kwestia tego, że musielibyśmy się bardzo mocno zagłębić w temat, jeśli chodzi o okolice i to w jaki sposób mogą być czynniki, które wpływałyby na wartość takiej nieruchomości w przyszłości. Czyli planowane trasy, rozbudowa czy cokolwiek. Natomiast z tego co kojarzę i mówiła Pani Kierownik, no to już była kwestia czasu, żeby po prostu tą działkę wystawić, bo raczej nie będziemy mieli z niej dosyć dużych pożytków.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos Wicewójtowi Szostowi. Proszę bardzo Panie Wicewójcie.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Dzisiaj z ciekawości sprawdzałem położenie tej działki, jaka jest okolica, więc powiem tak, że można tam pojechać i oglądać pola, pola, pola, pola i absolutnie nic innego, więc to jest po prostu pole w środku innych pól. A biorąc pod uwagę, że powiat łęczycki raczej nie należy do bujnie rozwijających się demograficznie, to wątpię, żeby tam grunty z czasem nabrały wartości. I to jest około hektar, dwóch. No to jest po prostu pole, no. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Soszyńskiemu, proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panie Przewodniczący. Z tego co ja patrzyłem na Y, to też nie będzie, więc raczej nie będzie dużego wzrostu i szybkiego wartości, żeby coś tam zrobić. Droga, droga szybkiego ruchu już tam jest, więc nowej też nie będzie. Mało prawdopodobne.

Kolejny Mówca

- Posadźmy poziomki.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Augustyniakowi. Proszę bardzo.

Sylwester Augustyniak - Radny

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, ja akurat pochodzę z tamtych okolic, działka w małej miejscowości. Tam są, jest mnóstwo lasów, mnóstwo teraz mieszkańców z Łodzi, ze Zgierza kupuje tam w tych terenach, w tych obrębach, w tym obrębie działki. No a działki między innymi rekreacyjne, mnóstwo ludzi ucieka z miast i tam się przeprowadza. Więc tak jakby no tutaj to jest taka kwestia troszeczkę, ja bym powiedział na dzień dzisiejszy dyskusyjna, bo mówię znam te okolice

i wiem, że tam mnóstwo ludzi jednak wykupuje działki i jest zainteresowany tymi działkami. To mogę tak powiedzieć, ponieważ no te okolice są mi dobrze znane. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Nie mam więcej zgłoszeń, więc... O, radna Łapińska, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Ja mam takie pod rozwagę do poddania, a może powinniśmy się wstrzymać do uchwalenia planu ogólnego w okolicach Łodzi. Czy wiemy, co tam będzie przewidywanie w planie ogólnym, bo wtedy po prostu zyskamy większą wartość nieruchomości, jeżeli by to szło. Ja wiem, że to nie jest dla nas atrakcyjny grunt. Teraz już tylko opieramy się na kosztach, ale możemy po prostu więcej pieniędzy kilkukrotnie za to wziąć tak pod rozwagę.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- No ciekawa, ciekawe pytanie. Oddaję głos Pani Wicewójt. Proszę bardzo.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Pani radna, nie stoi nic na przeszkodzie, żeby wstrzymać się ze sprzedażą tej nieruchomości, ponieważ to nie jest jakiś palący dla nas temat. Można oczywiście zobaczyć. No mam nadzieję tylko, że to nie będzie też w drugą stronę, bo to zawsze jest ryzyko, żeby nie wiadomo co tam będzie w planie ogólnym. Natomiast to jeśli mam Państwu powiedzieć co tam w chwili obecnej jest, to są nieużytki, grunty orne, piąta klasa grunty orne, szósta klasa grunty pod rowami, grunty pod rowami. Więc niekoniecznie są to atrakcyjne tereny. Pod warunkiem, że oczywiście tam będą przewidywane, że tam będzie w ogóle mieszkaniówka, bo jak będzie mieszkaniówka, oczywiście będzie o wiele większa wartość. Tutaj proszę Państwa, to nie jest sprawa, którą musimy już zdecydować dzisiaj i natychmiast. My możemy spokojnie z tym tematem poczekać.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos Panu Wicewójtowi.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- Obejrzałem sobie to na mapie. Obok jest jedno, działka graniczy z drugą działką, na której znajduje się gospodarstwo rolne i wokół naprawdę nie ma nic. To są po prostu pola po horyzont, więc może w planie ogólnym coś tam wpiszą, może nie, ale ja biorąc pod uwagę moje skromne doświadczenie, ja bym tam zostawił rolę, ale możemy poczekać. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. W takim razie Szanowni Radni proszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Pięcioma głosami za, przeciw cztery, wstrzymało się zero, brak głosu zero, nieobecne dwie osoby, komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie działki położonej w obrębie Konarzew, gmina Piątek, powiat łęczycki. Przechodzimy do punktu... Okej. I tu mamy... Tak? Bardzo proszę Pani Wicewójt.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Mam taką prośbę do Pana Przewodniczącego. Czy moglibyśmy te punkty dotyczące nadania nazw ulic puścić? I dopiero jeżeli byłyby pytania, to ja bym te ulice po prostu referowała, bo mi się wydaje Szanowni Państwo, że tam nie ma niczego kontrowersyjnego, a też już mamy taką porę, że być może przyspieszy to troszeczkę. Ale wydaje mi się, że chyba przy nazwach ulic Szanowni Państwo?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Nie, nie, nie. Proponuję, proponuję, proponuję zrobić to jak na poprzedniej komisji, czyli zrobić kolejne głosowania nad kolejnymi uchwałami. Jeśli coś się u radnych pokaże, jakieś pytanie, to proszę o zgłoszenie przed głosowaniem.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Dziękuję Panie Przewodniczący.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. W takim razie poproszę o głosowanie w sprawie nadania nazwy ulica Cudna w obrębie Nowa Wola Mrokowska. Proszę o oddanie głosu. Zgłosiłeś się? Zaraz Cię puszcza. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, dwie osoby nieobecne, komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy ulicy Cudnej w Woli Mrokowskiej. No i mamy tutaj zgłoszenie radnego Soszyńskiego, proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dzięki Panie Przewodniczący. Akurat do tego tematu i jak gdyby do tego punktu jest moja sytuacja, ponieważ tu akurat głosujemy ulicę Gminną, czyli mamy prawo pewne rzeczy ewentualnie zmienić.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ale to Pan radny ma do czternastego punktu?

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Nie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy w ogóle?

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Tak, do czternastego, nie, bo piętnasty znowuż jest prywatna. I tutaj nie mamy, nie mamy, nie mamy wniosku. Cudna jest prywatna, Życzliwa jest prywatna, natomiast Jesiennych Barw jest to ulica Gminna.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- No okej, no dobrze, ale to w takim razie rozumiem, że to jest formalna uwaga. Dobrze, dziękuję bardzo w takim razie. No właśnie też tak przez moment pomyślałem. Dobrze, poproszę o głosowanie tego punktu. O przepraszam, stop, stop, stop. Mamy tutaj zgłoszenie radnego Adamiaka. Proszę bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Rozumiem radnego Soszyńskiego. Cudna nazwa wpisuje się delikatnie obok wszystkich sąsiednich ulic. Mamy tam ulicę Dębową, Sosnową, Wiśniową, Leśny Zakątek, Podleśna, a ulica Cudna. [niestężalne]. A przepraszam, okej, wycofuję się, przepraszam.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Okej, dziękuję bardzo. W takim razie tu zakończę i poproszę o głosowanie nad punktem czternastym, czyli ulica Jesiennych Barw w Jazgarzewszczyźnie. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, nieobecne dwie osoby, komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy Jesiennych Barw drodze Gminnej położonej w obrębie Jazgarzewszczyzna. W następnym punkcie, punkt piętnasty, mamy nadanie nazwy ulicy Życzliwa drodze wewnętrznej położonej w obrębie Wola Mrokowska. Poproszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. Dziewięcioma głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, dwie osoby nieobecne, komisja

pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy ulicy Życzliwa drodze wewnętrznej Woli Mrokowskiej. W punkcie szesnastym mamy, strasznie się obraz rozjechał. Dobrze, już widzę. W punkcie szesnastym mamy opinię projektu uchwały Rady Gminy w sprawie uchylenia uchwały numer 300/22/2025 Rady Gminy Lesznów z dnia 25 września 2025 roku w sprawie uzgodnienia zakresu prac pielęgnacyjnych na Pomniku Przyrody. I tutaj, ponieważ mamy uchylenie uchwały, więc poproszę o kilka słów Pana Wicewójta.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów

- To od razu powiem, że tak naprawdę trzeba traktować punkt 16 i 17 łącznie. Pierwsze to jest uchylenie uchwały, drugie to jest podjęcie ponownie uchwały z jedną zmianą. Chodzi o to, że zwrócono nam uwagę na pewne uchybienie prawne, to znaczy, że w poprzedniej uchwale daliśmy punkt, że uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego, czego nie powinniśmy robić. Więc musimy wycofać tę uchwałę i przyjąć następną uchwałę bez tego zapisu, że uchwała wchodzi w momencie uchwalenia i tyle. To chodzi o poprawkę taką techniczną. Tak naprawdę treść jest ta sama. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Jeśli ktoś nie ma dodatkowych pytań, więc chciałbym przeprowadzić te dwa głosowania kolejno. Bez już dodatkowych wstępów. W takim razie poproszę o głosowanie punktu szesnastego. Dziękuję bardzo. Dziewięć głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, dwie osoby nieobecne, komisja pozytywnie zaopiniowała uchylenie uchwały w sprawie uzgodnienia zakresu prac pielęgnacyjnych na pomniku przyrody. I poproszę o głosowanie następnego punktu. Tu mamy opinię projektu uchwały w sprawie uzgodnienia zakresu prac pielęgnacyjnych na pomniku przyrody. Dziękuję bardzo. Dziewięć głosami za, przeciw zero, wstrzymało się zero, brak głosu zero, dwie osoby nieobecne, komisja pozytywnie zaopiniowała uzgodnienie zakresu prac pielęgnacyjnych na pomniku przyrody. Osiemnasty, dziewiętnasty punkt zostały zdjęte. Dwudziesty jest już za nami. Punkt 21. Informacja w sprawie zakupu gruntu na cele oświatowe położonego w Zgorzale. I kto z Państwa? Pani Wicewójt, proszę bardzo.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Przy czym od razu bym zaznaczyła, że omówię 21 i 22, bo one są ze sobą jak gdyby powiązane. Proszę Państwa, jeśli chodzi o grunt w Zgorzale, razem z materiałami do eSesji dostaliście Państwo naszą korespondencję dotyczącą tego, jak próbowaliśmy się dowiedzieć o ewentualne pozwolenie na budowę. Z uwagi na to, że nie jest to jeszcze nasza działka, nie jest ujawniony właściciel tego rowu i jego najprawdopodobniej nie ma, bo też rozmawiam na ten temat z Wodami Polskimi. Starostwo Powiatowe na zasadzie takiego wniosku czy też Wody Polskie nie zajmą jednoznacznego stanowiska. Właściciel, tak jak mieliście Państwo notatkę, że na dzień przesyłania wiadomości jeszcze nie było informacji o tym czy robi geotechnikę. Taką informację otrzymaliśmy w poniedziałek, że wyraził zgodę i takie badania geotechniczne będą wykonane przez właściciela tego gruntu. W trakcie, kiedy trwała, że tak powiem opinia dotycząca czy też zbieraliśmy informacje na temat działki w Zgorzale, skontaktowała się z nami Pani, która reprezentuje właścicieli działki przy ulicy Rumiankowej w Nowej Woli. Z uwagi na to, że parametrowo ta działka również odpowiada naszym wymaganiom, jeśli chodzi o budowę placówki oświatowej, poprosiliśmy o wykonanie badań geotechnicznych, jak również Referat Inwestycji przedstawił Państwu analizę, jeśli chodzi o możliwość wykorzystania tego terenu. Został wykonany również przez nas operat szacunkowy. W dniu wczorajszym chyba wszyscy Państwo radni otrzymali ten operat na maila. Cena z operatu jest ceną zbliżoną do tego, którą proponują właściciele. Tutaj tylko jedna uwaga. Cena jest ceną netto, tak samo jak i w jednym, jak i w drugim przypadku, tylko działka w Zgorzale jest działką od osoby prywatnej. Działka w Nowej Woli jest własnością spółki, w związku z tym należy doliczyć VAT. Jest to kwota około 3 milionów złotych, czyli byłaby to ponad 12 milionów złotych, jeśli chodzi o wartość tej nieruchomości. Jak również system finansowania jest inny, ponieważ tam jest 50 do 50, ewentualnie

50, 25, 25, ale przy stawce, którą proponują pierwotnie jako stawka ofertowa, oferowana przez osobę, która sprzedaje tę nieruchomość. Proszę Państwa, jedna i druga działka oczywiście jest atrakcyjna, jeśli chodzi o lokalizację. Działka przy ulicy Rumiankowej jest w naszej ocenie o tyle bardziej jeszcze atrakcyjna ze względu na to, że ona przejmie również Janczewice i Podolszyn. Działka leży bezpośrednio przy osiedlu Zielona Polana, jak również przy osiedlu Chabry, czyli tak na dobrą sprawę dzieci z osiedla Zielona Polana, gdybyśmy przeprowadzili ciąg pieszy od tyłu, nie wiem czy Państwo znacie lokalizację tego terenu, w którym miejscu jest ta działka. Tutaj może chyba Pani radna Muranowicz i Pan Sylwester będą doskonale znali te tereny, to w momencie kiedy jest jeziorko retencyjne, tam gdzie jest teraz chyba [niezrozumiałe], bodajże, tamtędy można wyprowadzić ścieżkę, tak żeby dzieci z osiedla mogły bezkolizyjnie, nie przechodząc przez ulicę Plonową, iść do placówki i przechodzić na teren tej placówki, ponieważ te działki są bezpośrednio w tym miejscu. Co jeszcze proszę Państwa, jeśli chodzi o działkę przy ulicy Rumiankowej, to jest właśnie ulica Rumiankowa. Ulica Rumiankowa wcześniej czy później i tak będzie musiała być ulicą, która będzie remontowana, a tak na dobrą sprawę wybudowana. Jedna jeszcze proszę Państwa uwaga, tylko proszę tego nie traktować jako coś, co by miało wywołać jakąkolwiek presję czy sugestię w Państwa ocenie. Nie jesteśmy jedynym podmiotem, który jest zainteresowany tą działką. O tą działkę stara się również deweloper. Stąd też oferta jest ważna do 31 grudnia 2025 roku i to też macie Państwo w materiałach, które były Państwu przesłane na eSesję. Do tego momentu jak gdyby ta oferta jest ważna ze względu na to, że jest jeszcze jedna, jeden podmiot, który chciałby tą nieruchomość kupić, bo tak na dobrą sprawę w skład tych nieruchomości wchodzić dwie działki, dwie duże działki. One mają łącznie ponad 4 hektary. Natomiast dla nas, jeśli chodzi o możliwości zabudowy, najbardziej atrakcyjna jest właśnie ta dolna, bo jest w kształcie prostokąta. Tam Panie Sylwestrze, Pan będzie pewnie wiedział, bo tam kolejna działka jest taka schodząca się w trójkąt. Ona jest tam na tyłach, tak jak na dobrą sprawę przy jeziorku, jeśli dobrze mówię Pani Agnieszko. Bo to są tak mniej więcej w tym miejscu. Jeśli chodzi o działkę w Zgorzale proszę Państwa, nie wiadomo, co pokażą badania geotechniczne. Może być sytuacja taka, że przy budowie w głąb koszt wybudowania tej szkoły będzie równoznaczny z tym samym, jak będziemy musieli wybudować ulicę Rumiankową. Natomiast szkoła w Zgorzale czy też szkoła w Nowej Woli, bo to też wczoraj Panie radny chyba dyskutowaliśmy też na ten temat, są na tyle blisko siebie, że są w stanie obsłużyć i Nową Wolę, i Zgorzałę, i Zamienie, a tak na dobrą sprawę i Lesznówolę. Natomiast na pewno działka na Rumiankowej jest w stanie też przejąć dzieci z Podolszyna i z Janczewic, a tam proszę Państwa, to co zresztą było już dzisiaj podnoszone, też jak Państwo mieszkańcy o ten temat mówili, tam w chwili obecnej też trwa rozbudowa wielomieszkaniowa. Więc te dzieci w pewnym momencie też nam się pojawiają. Proszę Państwa, w dniu wczorajszym Pan Jacek Bulak, ponieważ była taka sugestia i takie pytanie, jak będą wyglądały obwody, dlatego też Pan Dyrektor ZOPO zobowiązał się do przyszłego tygodnia do przygotowania symulacji dla szkoły z wybudowanej na działce w Zgorzale i dla szkoły wybudowanej na działce przy ulicy Rumiankowej, tak żebyście Państwo mieli obraz, które konkretnie dzieci chodziłyby do szkoły. Tutaj tylko proszę Państwa jedna uwaga ze względu na to, że to będzie mniej więcej symulacja robiona na rok 2029-2030, to są dzieci, które urodziły się w roku 2024, tak jak Pan Dyrektor wczoraj mówił, które pójść do oddziału zerowego, czyli tak zwane sześciolatki. I to są też dzieci, których my jeszcze nie widzimy w systemie, bo być może jeszcze nie zamieszkują na naszym terenie. Stąd też ta symulacja będzie bardzo taka ostrożna. Ale ona mniej więcej już pokaże, gdzie która szkoła, gdzie by się ząbała i co moglibyśmy ewentualnie objąć tym obwodem. Proszę Państwa, tu nie ma, która działka lepsza. Obydwie są oczywiście, że tak powiem dla nas atrakcyjne, bo są w tej części północnej, gdzie tych gruntów jest proszę Państwa coraz mniej i ich więcej nie będzie. I musimy też patrzeć racjonalnie na to, że te grunty, one drożeją z miesiąca na miesiąc. Natomiast areał, który nas interesuje, jest no bardzo mocno ograniczony, jeśli chodzi o dostępność i to, że możemy go nabyć. To jest oczywiście proszę Państwa dla Państwa pod rozważkę. Ja jedynie ze swojej strony mam taką prośbę, żebyśmy w końcu się zdecydowali na którąś ze względu na to, że my musimy tą działkę nabyć. Bo perspektywa tego, czy my będziemy budować, czy też nie będziemy budować, to jest jedna sprawa. Ale żeby w ogóle myśleć o budowie, to trzeba mieć na czym. A my

cały czas też nie mamy na czym tego wybudować. Więc stąd moja prośba, jeżeli Państwo coś jeszcze potrzebujecie, dodatkowych jakichś dokumentów czy wyjaśnień, jak najbardziej służę pomocą, natomiast będę wdzięczna za decyzję. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję i mam zgłoszenie radnego Adamiaka. Bardzo proszę.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja mam pytanie do zarządu. W przypadku, gdyby została wybrana koncepcja z terenem w Nowej Woli, tam przy stawie, czyli ta nowa koncepcja. Czy jest taka rozważana sytuacja, że będzie przeprowadzona droga od Storczykowej poprzez tory, nad torami, tak, by połączyć część Zgorzały z Mysiadłem i z szkołą w Mysiadle? Ja wczoraj coś słyszałem, Pani Wójt wspominała i nie wiem, czy to dokładnie o to chodziło, ale tak jakąś koncepcję usłyszałem i chciałbym usłyszeć. [niesłyszalne].

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, poproszę, udzielam głosu radnej Brzostowskiej. Proszę bardzo.

Edyta Brzostowska - Radna

- Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Droga, o której mówiła wczoraj Pani Wójt, to jest droga od ulicy Puławskiej wzdłuż granicy Lesznowoli z Warszawą poprzez tory do ulicy Storczykowej i dalej przez teren Zgorzały, Zamienia aż do Raszyna. Na niektórych fragmentach ta droga już jest zabudowana budynkami mieszkalnymi. Przy tej działce na Zgorzale, o której rozmawiamy pod szkołą jest odnoga, o której na wizji lokalnej tej działki z Panią Wójt była mowa, że tą odnogą możemy zlikwidować. Generalnie ta droga nie jest tam nam konieczna. Druga sprawa jest, że PKP niekoniecznie chce wyrażać zgodę na pewno kolizyjny przejazd, a na bezkolizyjne to nie bardzo chyba nas stać, żeby przepuścić. Więc tu była mowa o tym to i na tym spotkaniu przy tej działce była mowa właśnie o tym, że tej drogi nie musimy tam wcale wyprowadzać. Ona ma wyprowadzenie z ronda, ale nie jest nam obligatoryjna dla naszych mieszkańców. To są plany sprzed myślę około 40 lat.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo radnej Brzostowskiej. Ja chciałbym tutaj też zabrać głos w tej sprawie, ponieważ przysłuchiwałem się wczorajszej komisji i usłyszałem tam od Pana Bulaka, że taka symulacja może powstać, ale będzie, jak to padło stwierdzenie dość popularne, z grubego palca. Więc no niestety trudno uznać taką symulację za kluczową w podejmowaniu tej decyzji. To jest moja pierwsza uwaga. Bo ja, jak też Państwo wszyscy wiedzą, jestem zwolennikiem i proszę, wnoszę o to już od samego początku, żeby decyzje o lokalizacji nowych szkół były oparte na dwóch podstawowych dokumentach na prognozie demograficznej i na analizie odległościowej, związanej zresztą, wyprowadzonej wprost z obowiązującej ustawy o planowaniu przestrzennym, gdzie mamy standardy urbanistyczne, co do których mam pewne wątpliwości, że nie będą wprowadzone w planie ogólnym. Natomiast to nie zwalnia nas od przemilczenia, że te zapisy, które w tym punkcie 13, w §13f zostały zawarte, powinny być pomijane także przez nas, bo tu w punkcie 13f jest mowa wyraźnie o dostępności obiektów infrastruktury społecznej i właśnie chodzi tu m.in. o szkoły podstawowe. Szkoły podstawowe, co do których ustawodawca przynajmniej próbuje zadbać o to, żeby były w zasięgu dojścia pieszego, ograniczając bardzo kosztowne dla gmin dojazdy, dowożenie dzieci czasami na spore odległości. Przez zapewnienie przeczytam tutaj ten punkt bezpośrednio. Przez zapewnienie dostępu do szkoły podstawowej rozumie się położenie działki ewidencyjnej w odległości nie większej niż 1500 metrów w miastach bądź 3000 metrów poza miastami, liczonej jako droga dojścia, ogólnodostępną trasą dla pieszych od granicy tej działki do budynku szkoły podstawowej. I ponieważ o ile my jako radni dostaliśmy prognozę demograficzną, która jednak tutaj najwyraźniej nie, nie, nie widzę tego

argumentu jako konkretnego dla rozpatrywania położenia, położenia tej, tej, tej nowej, nowej działki. To też pomimo, pomimo odmowy ze strony Urzędu Gminy przygotowałem, przygotowałem własną analizę odległościową do szkół, którą chciałbym teraz zaprezentować Państwu. Widać? Szanowni Państwo, proszę o chwilę uwagi. Radny Soszyński można poprosić? To jest jedna z wielu plansz. Tutaj szary kolor odpowiada obszarom tak zwanego wykluczenia dla danej przyjętej odległości dojścia do danej szkoły. Tu są wygaszone szkoły, jak widać w Mrokowie, w Łazach, Lesznowoli, w Mysiadle i Zamieniu. Natomiast tu jest pokazane dojście 1,5 km do działki, co do której rozważamy jej zakup w Zgorzale. Proszę zwrócić uwagę, w jak małym stopniu ten zasięg dojścia półtora kilometrowego wypełnia zurbanizowany obszar wykluczenia ze strony szkół w Mysiadle, Zamieniu i Lesznowoli. Działka w Nowej Woli jest położona mniej więcej tu, tak? Tak, bo mam... To jest tu, to jest ta działka, prawda? Więc wróć na planszę, ona jest tu. No właśnie. Więc proszę tutaj też zwrócić uwagę, że nawet przy 1,5-kilometrowej odległości dojścia do szkoły w dużym stopniu zachodziłoby to na zasięg szkoły w Lesznowoli oraz zasięg, z drugiej strony, na zasięg szkoły w Zamieniu. Spójrzmy zatem, jak to wygląda dla pozostałych, pozostałych parametrów. Tu mamy zasięg dojścia dwukilometrowego. To jest zasięg dwóch kilometrów, nie jest wspomniany w ustawie, ale ja jestem też zdania, że my nie jesteśmy ani wsią, nie mamy zabudowy wiejskiej jako takiej i nie jesteśmy też miastem. Jesteśmy przedmieściem Warszawy, więc też taka odległość jak dwa kilometry powinna być brana pod uwagę ze względu na bardzo duży ruch samochodów i dość mały standard niektórych ulic. To ma duże znaczenie dla bezpieczeństwa dzieci, które by takimi trasami do tej szkoły dochodziły. I tutaj też proszę zwrócić uwagę, jak szkoła w Zgorzale, zasięg dojścia dwóch kilometrów wypełnia obszar wykluczenia i jak ten obszar jest zurbanizowany. W tym momencie zlokalizowanie szkoły w Nowej Woli wchodziłoby bezpośrednio na teren pokryty przez zasięgi dojścia dwukilometrowe szkoły w Zamieniu, jak i szkoły w Lesznowoli. No i ostatnia plansza, żeby zobaczyć, jak to wygląda już dla tej maksymalnej odległości. Tutaj już też nie ma chyba, nie trzeba chyba komentować, jak szkoła, nowa szkoła położona w Zgorzale pokrywałaby teren wykluczenia, bardzo zurbanizowany już dzisiaj i chyba nie trzeba tłumaczyć, że praktycznie niczego by nie pokrywała szkoła w Nowej Woli. Dla mnie to jest konkretny argument za tym, która działka powinna być brana pod uwagę. Ja też nie jestem zwolennikiem podejmowania decyzji ze względu na presję czasową, bo jak wiemy jest to zły doradca. I tym chciałbym zakończyć swoją krótką prezentację. Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Augustyniakowi. Proszę bardzo.

Sylwester Augustyniak - Radny

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja oczywiście tak jakby tutaj muszę zgodzić się z moim przedmówcą, ale mam do Pani Wójta pytanie. Jaka jest różnica między cenowo, między jedną a drugą działką? Bo jedna to jest tam 9 milionów, a druga 12, tak?

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Tam jest różnica VAT-u, bo tam jest kwota 3 milionów. Natomiast proszę pamiętać o jednej kwestii, że tak jak tu Pan radny mówił, powiedział, że Pan Bulak powiedział, że to będzie z dużego palca. Tak, ponieważ my nie znamy demografii na 2030 rok. My nie wiemy, ile będzie dzieci zamieszkiwało faktycznie w tym wieku.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ale prognoza demograficzna o tym mówi.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Prognozę mamy, tak, ale też prognoza nam pokazuje, że właśnie Nowa Wola, Janczewice, Podolszyn, jeśli dobrze pamiętam Panie Wójcie, to mają właśnie tą tendencję. Rosły. Tak, więc jedna rzecz to jest zakup działki, który odbywa się teraz, druga rzecz to będzie budowanie szkoły, a trzecia rzecz to, które dzieci tam pójdą. Mówił Pan o bliskości, natomiast proszę wziąć pod uwagę, że przy ulicy Rumiankowej mamy dwa gigantyczne osiedla. I jedno z tych osiedli, jeśli mnie dobrze pamięć

nie myli i tutaj Pan Sylwester będzie wiedział lepiej, cały czas się buduje. Mam na myśli Zieloną Polanę, bo tam jest cały czas rozrost tych budynków. Więc mi się wydaje, że za chwileczkę te budynki dojdą do ulicy Raszyńskiej z tego osiedla. Obok mamy też Chabry. Zaraz też się, teraz nowe też osiedle wybudowało, takich wysokich domków białych. I tak na dobrą sprawę ten rejon też cały czas jest zamieszkiwany, więc to też nie jest tak, że tam nie byłaby dostępność, bliskość placówki. To samo oczywiście mamy na Zgorzele, bo to jest bezsprzeczne to, że tam jest też bardzo gęsta, duża zabudowa, więc proszę Państwa, idealnie byłoby, gdybyśmy mogli kupić obydwie. Proszę Państwa, jak...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Pani, Pani, Pani Wójt, ale też, Pani Wójt, ale też myślę, że można znaleźć lepsze jeszcze lokalizacje, patrząc na te szare plamy, które było widać.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Tak, tylko tutaj, Panie Radny obawiam się, że jest ciężko ze znalezieniem, więc ja wychodzę z założenia, że jeżeli jest cokolwiek już i jest możliwość kupienia, to naprawdę proszę Państwa bym nie czekała, ponieważ te ceny, one nie będą zamrożone dla nas. Różnica jeszcze jest taka, że tutaj mamy mieszkaniówkę, tam mamy tereny zielone, tam na Zgorzale mamy kwestię rowu i przebiegu też trasy. To też nie możemy zapominać o tym, że tamta działka też ma swoje ale. Działka przy Rumiankowej również, tak? No bo jest też ulica Rumiankowa i jej budowa. No też jest kwestia taka, że cały czas jeszcze czekamy, żeby właściciel dał nam te badania geotechniczne, które zobowiązał się dostarczyć. Też również Państwu dam te badania geotechniczne. Więc jedna i druga działka, no najlepiej gdyby były obydwie własnością gminy. No ale niestety musimy się zdecydować na jedną z nich. Stąd też prosba do Państwa. To nie chodzi o to, że macie Państwo teraz to zaopiniować, ale czy, albo chociaż dać zgodę do tego, żebyśmy, chociaż jeśli chodzi o działkę na Rumiankowej, wydaje mi się, że zakres dokumentacyjny został wyczerpany. Chyba, że Państwo potrzebujecie jeszcze jakichś dodatkowych dokumentów do tej działki.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę, proszę Panie radny o zgłoszenie się, żeby można było nagrać Pana wypowiedź. Jeszcze mam tutaj zgłoszenia innych radnych, więc zaczeka Pan chwilę. Udzielam głosu radnej Łapińskiej. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja przede wszystkim chciałam też Panu Przewodniczącemu podziękować za analizę, bo to jest bardzo ważny dokument, na którym również chciałabym opierać swoje decyzje, ponieważ uważam, że koszty dowozów w naszej gminie są znaczące i jeżeli możemy wybrać lokalizację, która jak najbardziej je obniży, to jest to w mojej ocenie in plus. Chciałam się jeszcze zapytać o rzeczy formalne, bo w tej chwili mamy pozytywną opinię dla zakupu działki w Zgorzale. Jeżeli będzie pozytywna opinia dla zakupu działki w Nowej Woli? Ale przechodziła ona przez komisję, a komisja wydała pozytywną opinię.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Pani radna, ja się zgłoszę, no tak jak, żeby było zaznaczone. Pani radna, nie ma ze względu na to, że wszystkie komisje zobowiązały nas właśnie do tych dokumentów, które były Państwu dostarczone oprócz geotechniki. Słucham? Wasza była, ale tak, ale dwie pozostałe komisje nie. Natomiast co do dowozów Pani radna, to tylko tak w króciutkim, króciutko. Pani radna, charakter naszej gminy i jej rozciągłość nie pozwala na to, żebyśmy mogli zabezpieczyć 3 i 4 kilometry, bo by to oznaczało, że na 22 sołectwach czy na 21 powinna być co chwilę szkoła. A generalnie nawet byśmy nie byli w stanie chyba obsłużyć potem finansowo tych szkół, bo każda z tych szkół, no niestety kosztuje. i to zresztą chyba widać po, w chwili obecnej po wysokości jakie mamy nakłady oświatowe, więc my musimy

minimalizować w razie co dowozy, bo o tym żebyśmy mieli taką komfortową sytuację, że co 3-4 kilometry jest placówka, no wydaje mi się, że na pewno nie byłoby nas stać. A co do opinii, dwie, Państwa chyba była pozytywna, tak przepraszam, tu ma Pani rację, natomiast dwie komisje zobowiązały, tak. I nie było trzech opinii pozytywnych, stąd też działka przy Zgorzale jeszcze nie może być procedowana, nie jest jeszcze gotowa do tego, żeby dać ją na sesję. Natomiast jeżeli by były taka i tak z działką się wstrzymamy, dopóki nie dostaniemy geotechniki i dopiero wtedy, żeby było proszę Państwa też uczciwie, ja obydwie te projekty przedstawię Państwu na komisjach. Bo działka zdaje się Rumiankowa w dniu wczorajszym uzyskała pozytywną opinię komisji. Więc najprawdopodobniej będzie sytuacja taka, że będą przedłożone dwa projekty, tak żebyście Państwo... Tak.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo, daję głos radnej Łapińskiej, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Tak, to może powiem, żeby było słychać, że będzie albo, albo ja chciałam powiedzieć, że absolutnie, że nie miałam na myśli tego, żebyśmy stuprocentowo wyszli z dowozów, bo mam świadomość jak to wygląda w naszej gminie. Właśnie chodziło mi bardziej o tą optymalizację kosztów, więc to chciałam doprecyzować, że chodzi, że jeżeli możemy je gdzieś troszkę zminimalizować, właśnie tak zoptymalizować, to to dokładnie w tą stronę powinniśmy iść, więc tutaj nie chodzi o zupełną likwidację, bo jest to po prostu w chwili obecnej niemożliwe.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Kani. Proszę bardzo.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Pani Wójt. Pani pytała co jeszcze, o co jeszcze możemy poprosić, więc ja przede wszystkim chciałbym poprosić o udostępnienie pełnego operatu dotyczącego działki, działek w Nowej Woli. Dostaliśmy tylko pierwszą stronę.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Soszyńskiemu, proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panie Przewodniczący. Ja się pokuszę o pewne podsumowanie. Otóż mamy sytuację tego typu, że na dzień dzisiejszy wiemy, że mamy do zapłacenia 9 milionów z jakimś drobnym podatkiem chyba i opłatami za działkę w Zgorzale, i około 12,5-13 milionów potencjalnie za działkę w Nowej Woli. Bo taka jest mniej więcej różnica. Ze względu na własność w danym momencie, jak również ze względu na inne parametry. Mamy informację co do geotechniki dość okrojona, ale jednak myślę, że w miarę miarodajną dotyczącą Nowej Woli. Nie wiemy jeszcze co wyjdzie w geotechnice na Zgorzale, natomiast nie należy się spodziewać jakichś wielkich rewolucji w tym temacie. To jest dwa. No i trzecia sprawa. Mi się tu bardzo spodobała ta analiza, którą zrobił Pan Przewodniczący, bo zdecydowanie uważam, że geograficznie, geograficznie podkreślam, działka w Zgorzale jest lepiej położona. Ale to jest na dziś. Co będzie jutro i co nam pokaże demografia, tego my nie wiemy. Na dzień dzisiejszy według szacunków, które też są z dużego palca, jak tutaj określił to Pan Bulak i ja mam świadomość tego, że to jest po prostu trochę wróżenie z fusów, bo nie jesteśmy w stanie określić, kto się do nas sprowadzi, czy to będą ludzie bardzo młodzi, czy będą to ludzie w średnim wieku, czy to będą ludzie starsi. I w zależności od tego będziemy mieli do czynienia z różnymi potrzebami oświatowymi tych ludzi. Amen. Ale dla mnie jest bardzo istotne to, że tak, cena w Zgorzale jest trochę niższa jednak, lepsze są warunki spłaty, bo ci Państwo zgadzają się na trzy roczne raty bez, że tak powiem dodatkowych warunków. Natomiast w Nowej Woli działka, przy trzech ratach nie podlega w ogóle cena dyskusji, czyli zostajemy na poziomie tamtych 9,5 mln zł

netto. W związku z tym wydaje mi się, no i poza tym trzeba jeszcze pamiętać o jednej rzeczy. Jednak działka w Zgorzale jest prawie trzy tysiące metrów większa. I to takie podsumowanie. Bo tam jest prawie dwa i pół hektara, a tutaj jest niespełna dwa i dwa.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos Panu Wicewójtowi. Proszę bardzo.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznawola

- To ja właściwie dopiszę się do tego, co przedstawił Pan radny Soszyński, uzupełnię jeszcze o drobne informacje. Robiłem wstępne szacunki dzięki ZOPO, który dobrze pracuje pod względem księgowym, kosztów dowozów do różnych szkół. I to będzie trochę z palca, bo chciałbym, jeśli chodziłoby o dowozy z samej Zgorzały, ale niestety ze Zgorzały dzieci dojeżdżają do różnych szkół, ale ogólnie bym szacował koszt dojazdów dzieci ze Zgorzały na jakieś 150 tysięcy miesięcznie, co daje koszt 1,8 mln rocznie. Więc to jest ewentualnie potencjalna oszczędność. Druga rzecz. Jeśli chodzi o prognozę demograficzną, zgadza się, dzieci w Zgorzale już nie przewiduje się, że będą przybywać czy też istotnie przybywać. Nadal jest jedna, druga rzecz, to nadal jest dużo dzieci. Nadal dużo dzieci, które trzeba przewozić i które trzeba, brzydko to wyrażę obsłużyć. Więc to też trzeba brać pod uwagę. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo Panie Wicewójcie. Widzę zgłoszenie, więc to jest ten czas. Proszę bardzo. Może Pan tutaj też swoje zdanie wygłosić.

Kolejny Mówca

- Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Witam Państwa. Ja chciałbym w pierwszym rzędzie odnieść się do prezentacji, którą Pan zrobił, Panie Przewodniczący. Wydaje mi się ona o tyle mało miarodajna. Ja oczywiście doceniam wkład Pana pracy. Natomiast wydaje mi się, że powinien Pan również zrobić podobną prezentację dla szkoły w Nowej Woli, która powinna zostać, że tak powiem porównawczo zrobiona. Ja sobie zadałem trochę trudu i taką prezentację zrobiłem. Znaczący chodzi o położenie geograficzne jednej i drugiej szkoły. I powiem Panu, że właśnie szkoła w Nowej Woli jest lepiej położona, ponieważ w zasadzie likwiduje wszystkie wykluczenia, jeśli chodzi o właśnie Podolszyn, o Janczewice, które też się będą zabudowywały. Jeśli spojrzysz Pan na demografię, bo to też wziąłem pod uwagę, 50% ponad demografię jest Nowa Wola. Szkoła na Rumiankowej jest położona centralnie, jeśli chodzi o sołectwo Nowa Wola. Jeżeli weźmiemy cztery sołectwa, bo Zamienie zostawiamy, że tak powiem z boku, bo ma szkołę, czyli Janczewice, Podolszyn, Nową Wolę i Zgorzałę, to położenie szkoły na Rumiankowej jest najlepsze. Jak Pan chce, to przedstawię Panu mapę, jak to wszystko wygląda. Również prognozy demograficzne. Także chciałbym, żeby jakby Pan uzupełnił swoją pracę o prognozę związaną z dowozami, również o Janczewice, znaczący o szkołę na Rumiankowej. Chodzi o te, właśnie te trzy kilometry, które Pan wspominał. Szkoła na Rumiankowej likwiduje wszystkie wykluczenia, natomiast szkoła w Zgorzale nie likwiduje wykluczenia sołectwo Janczewice, które w roku 2030 i 40 będzie miało 30% dzieci z tych trzech, czterech sołectw. Nie wolno tego pomijać, bo stanimy za niedługo przed dylematem, co z dziećmi w Janczewicach i w Podolszynie w mniejszym stopniu oczywiście. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz i te prognozy demograficzne są bezdyskusyjne. 50% dzieci zamieszkuje w Nowej Woli, 30% w Zgorzale, 15-17% w Janczewicach i generalnie tam, nie wiem, 4% w Podolszynie. Jeżeli zsumujemy Nową Wolę i Janczewice, jest to znacząca większość w stosunku do Zgorzały. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, nie bierzcie Państwo pod uwagę przejścia, Pan w swojej prezentacji nie bierze pod uwagę przejścia pieszo-rowerowego, które ma być zbudowane przy ulicy Gogolińskiej, Jaskółki i Granicznej. Tam odległość od szkoły w Mysiadle jest w granicach 1300 metrów, jeśli dobrze pamiętam od ulicy Jaskółki, także bardzo, bardzo blisko. W zasadzie każde dziecko może na piechotę spokojnie przejść tą odległość. A jeśli nie, to jakiś wahadłowy busik czy coś takiego. To jest druga rzecz. Trzecia rzecz

kwestia kosztów. Kwestia kosztów. Tutaj oczywiście jest różnica. Panie Soszyński matematyka się kłania, to nie jest 13 milionów, tylko poniżej 12. To jest pierwsza rzecz. Ja mówię o szkole w Rumiankowej. $9700 \times 1,23$ to jest 11900, a nie 13. Mogę? Tak? Okej. Czyli to jest nie 13 milionów, tylko poniżej 12. To jest zasadnicza różnica. Jak Pan podaje dane publicznie, to proszę robić to precyzyjnie. Koszty. Koszty związane z VAT-em. Oczywiście one są zasadniczo większe, tylko wydaje mi się, że trzeba byłoby poprosić o opinię jakiegoś biura podatkowego, jak wygląda odliczenie VAT-u w takim przypadku, bo być może ten VAT, mimo tego, że to jest inwestycja oświatowa, można w jakimś stopniu na przykład na salę gimnastyczną i tak dalej sobie coś tam odliczyć, czyli generalnie nie byłoby to wtedy tam w granicach dwóch milionów, tylko myślę, że w granicach miliona złotych. Natomiast koszty. Koszty w przypadku, w przypadku działki w Zgorzale są ogromne, ponieważ będziemy musieli przesunąć linię energetyczną, zbudować nowy transformator. Będziemy musieli przesunąć ruch melioracyjny. Będziemy musieli zlikwidować melioracje i urządzenia melioracyjne, budować je od nowa. Będziemy musieli zlikwidować drenaże i wybudować je na nowo. Będziemy musieli, wydaje się, że oczywiście w tej chwili to jest gdybanie, bardziej zabezpieczyć tą szkołę, jeśli chodzi o zabezpieczenie przeciwwilgociowe. Sumując te wszystkie rzeczy, które będziemy musieli zrobić przy działce w Zgorzale, ja myślę, że przed podejmowaniem takich decyzji, no dobrze by byłoby, żeby ktoś podał, jak duże będą to koszty. Wydaje się, że przesunięcie rowu melioracyjnego, budowanie nowej linii energetycznej i tak dalej, które przed chwilą tutaj wymieniałem, to nie jest 2,5 miliona złotych, tylko dużo, dużo więcej. Ja już nie mówię o kwestii uzgodnień, które jak widzimy są bardzo długotrwałe i problematyczne uzgodnienie z Wodami Polskimi czegoś, co nie ma właściciela, może trwać latami. Dochodzi tutaj ryzyko prawne ogromne. Państwo chcecie wydać, zaryzykować 9 milionów złotych tylko i wyłącznie dlatego, żeby zbudować coś co, że tak powiem może w ogóle nie powstać. No ale to jest oczywiście Państwa, Państwa decyzja i tutaj mi jakby, nie będę tutaj w te sprawy wchodził. Ja patrzę tylko po prostu z punktu widzenia podatnika. Jest jeszcze jedna rzecz, która jest też bardzo ważna. Tamten teren wymaga zbiornika retencyjnego, tak? I ponieważ, jak Państwo wiecie, tam są bardzo wysoko wody gruntowe, które powodują, że nie można budować piwnic. Oczywiście dzięki Bogu mieliśmy suche lata, ale jest w tej chwili możliwość, że te lata suche się skończą i wtedy będzie zalewanie. Następna rzecz jeszcze. Ścieki, które w tej chwili właśnie płyną tym rowem melioracyjnym, no też mogą mieć wpływ na kwestie sanitarne. Nie wiem, być może nie wymieniałem jeszcze wszystkich rzeczy, które tutaj powinny zostać wzięte pod uwagę. Natomiast, bo to jest oczywiście Państwa decyzja, w jaki sposób Państwo będziecie to procedować i podejmować decyzję. Ja tylko zwracam uwagę na te rzeczy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy możemy już skończyć?

Kolejny Mówca

- Tak, tak.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Mówił Pan dość długo już.

Kolejny Mówca

- Dziękuję, dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Wysłuchałem Pana do końca. Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie ad vocem tutaj zabrać głos w stosunku do tego, co Pan mówił. Bardzo mnie interesuje metoda, jaką Pan przyjął w liczeniu, w swojej analizie odległościowej, bo ja jestem absolutnie pewien, że nie ma takiej metody, która by pokazała, że szkoła w Nowej Woli jest lepsza odległościowo niż szkoła w Zgorzale. I bardzo chętnie zapoznam się z metodą, którą Pan przyjął, z metodą analizy, z mapą, którą Pan na pewno opracował,

skoro Pan się tak pewnie wypowiada. I podejmę na ten temat dalszą dyskusję, bo przyznam, że nie wierzę w Pana wyniki, absolutnie. Dlatego to, co Pan mówi, bez poparcia żadnymi planszami i wynikami konkretnymi, są dla mnie nie do przyjęcia po prostu. Mam do tego prawo, bo ja robiłem swoją analizę, wiem, jak zrobiłem, ja mogę ją w każdej jednej uliczce dokładnie wytłumaczyć. Natomiast jeśli Pan zwraca uwagę na brak analizy mojej odległościowej do planowanej działki w Nowej Woli, to zwracam, to informuję może Pana, tak, w ten sposób, że powstawanie takiej analizy jest ręcznym, długim, żmudnym procesem, który nie dopuszcza żadnych błędów. I dlatego ja jestem tak bardzo pewien swojego wyniku, bo zanalizowałem każdą jedną uliczkę w gminie po najkrótszym dojściu do danej szkoły. I jeszcze, jeszcze, jeszcze dodam. Proszę to przyjąć też z przymrużeniem oka, ale jeśli Pan mówi, że my chcielibyśmy inwestowania milionów w coś, co może nie powstać, to mówi Pan dokładnie argument w sprawie geotermii. Już żeby nie wracać do tego, ale... Ale przepraszam, ale Pan tutaj sam dostarczył argument przeciwko, przeciwko sobie, nie mogłem nie skorzystać. Proszę to potraktować z przymrużeniem oka oczywiście, bo to nie jest temat dzisiejszej mowy i dzisiejszego posiedzenia. Także ja bardzo chętnie zobaczę, skontaktujmy się może, dobrze? W sprawie wymiany tych informacji.

Kolejny Mówca

- Dobrze. Moja oczywiście nie była tak dokładna, bo to jest kwestia, ja wziąłem brzegowe punkty w tych czterech sołectwach, wyznaczyłem proste i policzyłem, jaka to jest to odległość.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- No to tu jest, tu się rodzi duży błąd, bardzo duży błąd.

Kolejny Mówca

- Ja nie wiem, czy to jest błąd, dlatego że Pan nie zrobił, ja wiem, że to jest żmudna rozmowa, ja sobie zdaję sprawę z... Być może jak Pan nie chce tego zrobić, to może ja zrobię.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ja, ja bardzo chcę to zrobić i ja to zrobię. Tylko ja w tej chwili kończę, kończę jeden bardzo duży projekt budowlany. Natomiast za kilka dni siądę do tego i myślę, że w ciągu tygodnia, bo to trzeba poświęcić, poświęcić mniej więcej tydzień i taką analizę przedstawię z dużą przyjemnością.

Kolejny Mówca

- Okej. Cieszy mnie, natomiast jeszcze tak, taka dygresja, jeśli chodzi o geotermię. Geotermia tamta, tamta sprawa dotacji miała tylko i wyłącznie zdecydować czy jest woda, czy nie. Nic więcej. To a propos i to miało by, miało by powstać.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Powiedziałem, że nie wracamy już do tego tematu. To była tylko moja dygresja z przymrużeniem oka. Oddaję głos radnej Brzostowskiej. Wniosek formalny widzę.

Edyta Brzostowska - Radna

- Tak, dziękuję Panie Przewodniczący. Składałam wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- No i bardzo dobrze. Poproszę o przygotowanie wniosku, a w międzyczasie mam jeszcze zgłoszenie i tu już zamykam te zgłoszenia. Pani Wójt chciałaby coś powiedzieć? Czym? Na końcu, tak? Dobrze. Radna Łapińska, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja jeszcze tak ad vocem do całej dyskusji chciałabym zwrócić uwagę na fakty. Fakty planów miejscowych jakie obowiązują wokół tych dwóch lokalizacji szkół, gdzie widzę tutaj plany w Nowej Woli, które obejmują zabudowę mieszkaniowo-usługową z działkami głównie po 900 metrów kwadratowych, więc nie jest to ta nasza najbardziej intensywna zabudowa wokół ulicy Rumiankowej, ale z kolei w Zgorzale mamy tutaj zabudowę intensywną wielorodzinną, więc to też powinien być dla nas jakiś sygnał, ponieważ nasze analizy tutaj demograficzne analizami, ale mamy też zastane fakty w postaci planów miejscowych i tak naprawdę nie wiemy, a tutaj widzę dużo terenów do zabudowania zarówno w jednym, jak i w drugim miejscu. Więc musimy mieć na uwadze, że nie wiemy kiedy, kiedy te tereny ruszą i kiedy takie budowy, budowy powstaną, więc powinniśmy kolejną sprawą na jaką zwrócić to są też plany miejscowe wokół lokalizacji. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I oddaję głos radnemu Kani. Proszę bardzo.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, na koniec tej dyskusji chcę przypomnieć, że na dokończenie budowy czeka Centrum Edukacji i Sportu w Mysiadle. Mamy tu wszystko, działkę, zgodę z miejscowym planem, pewną infrastrukturę techniczną i przygotowane otoczenie. Szanowni Państwo, dokończenie budowy Centrum Edukacji i Sportu w Mysiadle to inwestycja, która jest niezwykle potrzebna również w tamtym rejonie, a także realna do szybkiej realizacji. I na koniec Panie Przewodniczący chciałbym Pana uspokoić, żeby pan się nie martwił, bo do geotermii to będziemy wracać.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, ale nie dzisiaj na pewno już. Dobrze, dziękuję bardzo. Oddaję głos Pani Wójt. Proszę bardzo Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Dzień dobry Państwu. Cieszę się, że zdążyłam dojechać. Słuchałam Państwa jadąc tutaj w samochodzie, więc jestem na bieżąco z Państwa opiniami, dlatego pozwolę sobie skomentować kilka rzeczy. Po pierwsze Pani radna Edyta Brzostowska powiedziała, że Pani Wójt mówi o układzie komunikacyjnym wzdłuż granicy Mysiadła w kierunku Storzyczowej, gdzie stoją już domy. To pragnę zdementować, tam nie stoją domy. I to jest układ komunikacyjny, który jest bardzo ważny dla tego rejonu. To jest układ, który będzie kosztował okoliczne gminy i koło 250 milionów złotych Szanowni Państwo, więc to jest długoletnie i długoterminowy projekt rozwoju infrastruktury drogowej w tym terenie. I tam jest przewidziany przejazd nad torami na wysokości właśnie Zgorzały, co tym samym będzie wskazywało, że dzieci mają dojście bardzo bezpieczne również do szkoły w Mysiadle Szanowni Państwo. Jak opublikowaliśmy analizę demograficzną w zeszłym roku, to mówiliśmy jeszcze przed tym, jak dostaliśmy ofertę o działce na ulicy Rumiankowej, mówiliśmy, że Zgorzała to nie jest najlepsze miejsce, dlatego że zgodnie z tą analizą demograficzną widzimy, że dzieci nie będzie przybywać w takim tempie, jak w innych miejscowościach. I mówiliśmy wtedy o tym, że północna Nowa Wola to jest najlepsze miejsce, które by połączyła potrzeby Janczewic, Podolszyna, Zamienia i odciążała Lesznowolę, która zwrócić uwagę ma 1700 dzieci. Zespół Szkolno-Przedszkolny w tym roku ma 1700 dzieci. Więc wydaje się z punktu widzenia naszej analizy demograficznej, jako bardzo dobre miejsce na posadowienie szkoły. A jeżeli chodzi o działkę w Zgorzale, to ona ma wiele problemów. Przede wszystkim ma nieregularny kształt. Jeżeli będzie przecięta drogą, szerokości 20 metrów drogą zbiorczą i rowem, to wydaje się, że grunt, Pan radny mówił, że ta działka, Pan radny Soszyński za to mówił, że to jest większy grunt, ale odejdzie bardzo duża część pod drogę, która jest planowana w szerokości 20 metrów, no część rowu i trzeba będzie się też odsunąć od tej melioracji, więc wydaje się, że tej przestrzeni na budowę szkoły, szczególnie jeżeli będziemy zmuszeni do budowy szkoły razem w wersji dual use ze schronami, to wydaje się, że

ten teren staje się nieregularny i trudny dla nas do tego, żeby zrealizować również takie przedsięwzięcie. No to wiemy, że dużo droższe, bo Pan, Pan Rafał Suwała też tłumaczył o tym, że trzeba będzie odsączać wodę, a musimy zachować spadki melioracji na terenie, wokół szkoły i tak dalej, i tak dalej w kierunku tego rowu. Ten rów o tyle ma dobry, dobry spadek, to było sprawdzane, natomiast tak jak już mówiliśmy, do tego rowu są podłączone osiedla okoliczne. Czyli w latach mokrych może być problem z odbiorem wody od tych osiedli. Szanowni Państwo, zresztą przecież wprowadziliśmy teraz projekt budowy kanału deszczowego w ulicy Kukułki, ponieważ mieszkańcy tam okoliczni też stwierdzą, że ta okolica jest zalana, więc będziemy projektować odwodnienie w tym miejscu. Zatem wydaje się, że ta działka dużo droższa, tu przyznam Państwu rację, że jest to działka droższa i model finansowania tej inwestycji jest gorszy, natomiast działka jest położona w dużo lepszym miejscu. Ja rozumiem, że Pan Przewodniczący chciałby, żebyśmy, żeby nasze lesznowskie dzieci miały dojście na piechotę, ale jeżeli będziemy szli tą drogą interpretacji, no to powinniśmy zrobić kilka szkół do 150 dzieci. Wtedy nasze dzieci będą mogły chodzić na piechotę tak naprawdę. Przypomnę tutaj, jak Pan radny Marcin Kania mówi o rozbudowie szkoły w Mysiadle. Wydaje się, rozbudowie, dokończeniu tej faktycznej części, czyli tej części, w której będziemy mogli pomieścić po 12 oddziałów i przedszkola, i szkoły podstawowej, jest projektem, który możemy rozpocząć najszybciej. Wydaje się, że jeżeli mielibyśmy po drugiej stronie torów budować drugą szkołę tej samej wielkości, no nie wiem, czy to jest do końca racjonalne, a przypominam, że Zamienie może niedługo nie przyjąć samego Zamienia, pozostają Janczewice, Podolszyn, odciążenie Lesznowoli i sama Nowa Wola jest miejscowością, która będzie zapełniała taką, taką szkołę. Więc uważam, że lokalizacyjnie jako kształt i też warunki, które panują na tej działce są dużo lepsze niż w pierwszej działce, o której rozmawialiśmy kilka tygodni temu. Bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję Pani Wójt. Ja dodam tylko jeszcze taki jeden szczegół do Pani wypowiedzi, tak nieco ad vocem, że szkoła w Zgorzale ma ponad połowę dzieci dowożonych z rejonu właśnie Nowej Woli i Zgorzały, Zgorzały. Szkoła w Zamieniu, przepraszam, jeśli się przejęczyłem. Szkoły, szkoła w Zamieniu to ponad połowa dzieci dowożonych ze Zgorzały i Nowej Woli, także budowa szkoły w Zgorzale jednak widać w jak dużym stopniu odciąży i zwolni miejsca w szkole w Zamieniu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowny Panie Przewodniczący, ta szkoła nie powstanie wcześniej niż za siedem lat. Tam nie ma nowych zabudowań, więc nie będzie w tym miejscu tylu nowych dzieci, ile jest teraz. Mamy inne miejscowości, które będą nam puchły w bardzo szybkim tempie. Gdybyśmy mieli tą szkołę umiejscowić dzisiaj, to ta szkoła miałaby sens. Ta szkoła, za siedem lat rozpoczęcie budowy ma już inne znaczenie i powinniśmy ją zlokalizować w miejscu centralnym. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Niniejszym zamykam dyskusję. Mamy wniosek formalny o zakończenie dyskusji, ale chyba już dyskusja sama z siebie wygasła. Ale ponieważ prawo musi stać się zadość, więc poproszę o przegłosowanie wniosku formalnego. Chyba, że Pani radna wycofa wniosek. Wycofujesz wniosek? Pani radna wycofuje wniosek?

Kolejny Mówca

- Tak, wycofuję wniosek formalny.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, poproszę o wycofanie wniosku i w takim razie głosujemy ostatni punkt, czyli opinie w sprawie oferty na zakup nieruchomości przeznaczonej na cele oświatowe położonej w Nowej Woli. Poproszę o głosowanie. A Pani Ignacak? Nie ma. Poproszę o zamknięcie głosowania. Trzema głosami

za, przeciw dwa, trzy wstrzymujące się, brak głosu jeden, nieobecny jeden, komisja pozytywnie zaopiniowała zakup nieruchomości przeznaczonej na cele oświatowe położonej w Nowej Woli. Dziękuję bardzo. I przechodzimy do punktu 23, czyli sprawy różne. Poproszę o zgłoszenie się radnych, jeśli ktoś z radnych ma sprawy różne. Radna Brzostowska, proszę bardzo.

Edyta Brzostowska - Radna

- Dziękuję bardzo, ponieważ widzę Pana Wicewójta, więc się powtórzę z zapytaniem, czy odbyło się już spotkanie może z przedstawicielami PKP w sprawie przejścia?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam bardzo. Proszę oczywiście o odpowiedź. Tak, jak najbardziej. Nawet bez pytania, bo to już są sprawy różne.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- Biorąc pod uwagę uwagi co do zapisu, grzecznie czekam. Jeszcze nie, czekamy na wyznaczenie terminu. Niestety poprzedni termin został odwołany, więc czekamy. Przypomnę się z tym tematem, bo to faktycznie już trochę długo trwa, chociaż przypuszczam, że to coś się stało przedwcześnie, mogło trochę PKP narobić roboty, ale jak najbardziej się przypomnę z tym. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam, udzielam głosu radnej Soli-Manowskiej, proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja mam pytanie do... Ponieważ usłyszałam w wypowiedzi o nielegalnym spuszczeniu ścieków do rowu melioracyjnego. Chciałabym się zapytać, kto te, nielegalnie te ścieki spuszcza do rowu melioracyjnego? Oraz czy jeżeli Pan posiada taką wiedzę, czy Pan powiadomił odpowiednie służby? Dziękuję.

Kolejny Mówca

- Czy mogę odpowiedzieć? Ja nie mam doświadczenia, także po prostu chciałem powiedzieć. Znaczący Pani Agnieszko, moja opinia wynika z artykułów bodajże o Przeglądzie Piaseczyńskim dwa dni temu, który się pojawił, gdzie artykuł wskazywał na Lesznowolę jako winowajcę... [niesłyszalne]. Słucham? [niesłyszalne]. To jest kanał B4. To jest właśnie, to jest właśnie dokładnie ten rów, gdzie, dokładnie ten sam rów, gdzie właśnie ma być szkoła. I nie wiem, czy do Państwa to dotarło, czy nie, no w każdym bądź razie to było poczytne, tak powiem i czytane, i w internecie, na Facebooku. I generalnie moja wiedza opiera się tylko i wyłącznie na tym, na żadnych innych, że tak powiem śledztwach, tudzież zauważaniach. Ja tylko po prostu podniosłem ten aspekt, który też powinien, gdzie być może ktoś spuszcza ścieki do naszego rowu B4. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ale Pan wie, że jest to zabronione prawnie. Takie działanie, spuszczenie. Więc ja Pana, nie, nie, ja, nie by, tym razem nie do Pana, nie, nie, nie. Tylko.

Kolejny Mówca

- To akurat...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Chcę w ten sposób.

Kolejny Mówca

- Mam taką świadomość, tak.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Chcę w ten sposób powiedzieć, że nie jest to coś, co definiuje istnienie tego rowu. Rów melioracyjny nie jest od spuszczenia jakichkolwiek ścieków.

Kolejny Mówca

- Będzie trudno ustalić właściciela, kto spuszcza, skoro go nie ma, także. No ale... No gdyby tak było, no myślę, że to chyba będzie badane, bo tam Józefostaw się bardzo burzy, że... [niesłyszalne].

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze. Szanowni Państwo proszę o spokój, bo już kończymy, kończymy.

Kolejny Mówca

- Taka była intencja tego artykułu, znaczy intencja, no jakby wskazywano na Lesznówkę. No dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Widziałem zgłoszenie radnej Brzostowskiej, ale chyba zostało wycofane. Dobrze. W takim razie nie widzę innych zgłoszeń. Dziękuję bardzo. Zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. Do zobaczenia następnym razem.

Przewodniczący Komisji Polityk Przestrzennej,
Rolnej i Urbanistyki
(-) Robert Tyszek